Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

10 gr.

„MUSIMY KIEROWAĆ PRASĄ, LUB MIEĆ WPŁYW NA GAZETY CAŁEGO ŚWIATA, AŻEBY TUMANIĆ I OSZUKIWAĆ LUDZI".

Montefiore.

Nr. 22 A — Warszawa, piątek 21 stycznia 1938 r. — Rok XIII

Żydzi grożą Polsce niepodległej

Szalom Asz przepowiada zwycięstwo demokracji

Żydzi przygotowują „Weltoktober"

Żargonowy „Hajnt" donosi:

W rozmowie z wiedeńskim przedstawicielem ŻAT. Szalom Asz znany poeta żydowski, który znajduje się obecnie w Wiedniu, poczynił cały szereg uwag na temat aktualnej sytuacji żydowskiej. Sytuacja żydów — oświadczył Szalom Asz — w żadnym razie nie daje podstaw do rozpaczy. Los żydów przekształcił się w problem światowy, a prześladowania żydów stały się symbolem wyrzeczenia się kultnry i religii. Kwestia żydowska stała się znakiem alarmowym i nawołuje wszystkie narody, aby zbierały siły demokratyczne i wolnościowe. Demokracja musi w końcu zwyciężyć, gdyby nawet faszyzm odniósł krótkotrwałe zwycięstwa. Szalom Asz wierzy, że także w Polsce, polska inteligencja wolnościowa zwycięży barbaryzm. Kwestia żydowska jest ściśle związana z problemem wolności narodu polskiego. W przebiegu dalszej rozmowy oświadczył Szalom Asz, że pracuje obecnie nad nową powieścią, która opiewa epokę i postać Chrystusa.

Głos Szaloma Asza jest jeszcze jednym dowodem, że żydzi przygotowują się do nowej, wielkiej akcji politycznej, której wynikiem miałaby być rewolucja światowa, czyli Weltoktober, ostrożnie zwany „zwycięstwem demokracji".

„Kwestia jest ściśle związana z problemem wolności narodu polskiego" — powiada. Co to znaczy? Jest to znana forma żydowskiej groźby. Jeżeli Polacy spróbują wbrew żydom załatwić problem żydowski, to... naród polski straci wolność, straci niepodległość.

Czy podobna w cynicznym zuchwalstwie posunąć się dalej? I takie rzeczy drukują żydzi w polskim państwie!

Dziś reportaż z Rumunii

„W bukareszteńskim chaosie"

na stronie 3-ej

W dniu dzisiejszym zamieszczamy na str. 3-ej drugą z kolei korespondencję naszej specjalnej wysłanniczki do Rumunii p. t. „W bukareszteńskim chaosie". W dniu jutrzejszym ukaże się na łamach „ABC" wywiad specjalny, udzielony przedstawicielce naszego pisma przez ministra Cuzę „ojca antysemityzmu" rumuńskiego.

Przyjazd naszej przedstawicielki do Bukaresztu spotkał się ze szczególnie serdecznym przyjęciem ze strony kół młodych narodowców rumuńskich. Świadczą o tym m. in. dalsze wywiady, które ukażą się na łamach „ABC".

Wspaniałe uroczystości w Kairze

Zaślubiny króla Faruka

bez udziału kobiet

KAIR, 20. 1. Cały Egipt uroczyście święcił dzień zaślubin króla Faruka z Faridą Zulficar.

AKCJA DOBROCZYNNA

W programie uroczystości ślubnych wyasygnowano ze szkatuły królewskiej znaczne fundusze na rozdawnictwo obiadów dla ubogiej ludności. W ogrodach urządzane są zabawy i widowiska dla ludności. Instytucje społeczne, jak również i przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe prześcigają się na wzajem, by w dniu ślubu królewskiego, jak najgodniej wystąpić w tradycyjnej akcji dobroczynnej.

PODPISANIE AKTU ŚLUBNEGO

W południe w pałacu Kubba odbyło się uroczyste podpisanie aktu ślubnego. Na uroczystość tę przybyła rodzina królewska. Rodzina panny młodej, członkowie najwyższej rady uczonych teologów, prezes trybunału kanonicznego Szari. Rząd in corpore, dostojnicy dworscy. Akt ślubny sporządził Mustafa al Maraghi rektor Al-Azharu. Pierwszy złożył podpis król Faruk, a za narzeczoną akt ślubny podpisał ojciec jej Jusuf Zu'l-Fikar Basza.

PRZYBYCIE KRÓLOWEJ

Po podpisaniu aktu ślubnego, wszystkie osoby nie należące do rodziny królewskiej i rodziny królowej Faridy opuściły pałac z wyjątkiem dostojników dworskich, rektora Al-Azharu i świadków obu stron. W chwilę potem do pałacu królewskiego przybyła królowa ubrana we wspaniałą białą suknię ślubną. Towarzyszył jej orszak druchen.

Na stopniach pałacu powitali przybywającą królową dostojnicy dworscy i przeprowadzili ją do sali, w której oczekiwali członkowie obu rodzin i król Faruk. Ta część uroczystości odbyła się w obecności pań, gdyż podpisanie aktu ślubnego, jako uroczystości o charakterze religijnym odbywało się bez udziału kobiet.

Zakończenie uroczystości ślubnych obwieściła salwa honorowa z dział ustawionych na dziedzińcu zamku królewskiego. Po ślubie odbył się obiad w ścisłym gronie rodzinnym.

ILUMINACJA I ZABAWY

Wieczorem Kair i wszystkie statki na Nilu były wspaniale iluminowane. W ogrodach publicznych odbywały się widowiska z udziałem orkiestr, występami pieśniarzy i poetów, a w specjalnie postawionych olbrzymich namiotach wydawano ludności jedzenie. Nastrój wszędzie panował podniosły i radosny. Zachwyty wzbudzały wspaniałe dekoracje i ognie sztuczne. Na uroczystość przybyło wielu beduinów z pustyni przybranych w malownicze stroje.

7-go kwietnia w pałacu Paca

rozpocznie się proces Michalskiego i tow.

Wydział VIII karny stołecznego Sądu Okręgowego wyznaczył wczoraj termin rozprawy sensacyjnego procesu korupcyjnego b. dyrektora Pawła Michalskiego, byłego posła Idzikowskiego, szefa sektoru rzemieślniczego B. B. W. R., urzędnika Miazgi i innych. Proces rozpocznie się w dniu 7 kwietnia.

Na sensacyjny ten proces, który potrwa prawdopodobnie około 3-ch tygodni ze względu na liczbę 158 świadków, zarezerwowano już główną salę kolumnową pałacu Paca. Zeznawać będą m. in. były minister skarbu Zawadzki, były wicemin. Świtalski, dyrektor Funduszu Pracy Rożnowski, żydowski bankier Szereszewski, p. Stefan Starzyński i wielu innych.

Na rozprawę, której przewodniczyć będzie wiceprezes S. O. p. Posemkiewicz, delegowani zostaną dwaj biegli z NIK, a Prokuratoria Generalna wniesie powództwo cywilne na pokrycie pretensji skarbowych. Oskarża prok. Marcinkowski.

Sam siebie stracił

na fotelu elektrycznym

BRNO, 20. 1. Niezwykłego samobójstwa dokonał 20-letni student Svabensky. Znał się dobrze na elektryczności i przerobił własnoręcznie stary fotel na swego rodzaju „fotel elektryczny". Przy pomocy drutu i dwóch kawałków blachy zmajstrował potrzebne do tego elektrody i połączył jeden z nich z uziemnieniem radia, a drugi z drutem od elektryczności. Następnie usiadł w fotelu, jedną elektrodę umieścił sobie na szyi, drugi przymocował do nogi i włączył prąd. Gdy rodzice wrócili Svabensky już nie żył.

Burza u „Demokratów"

P. Rzymowski w redakcji „Czarne na Białym"

Na zebraniu Zarządu Klubu Demokratycznego w dniu 19 bm. wybuchła niespodziewana burza. Przyczyną burzy był artykuł ogłoszony w organie Klubu „Kurierze Demokratycznym" przez p. Wiącka w sprawie polityki zagranicznej oraz zmian w OZN.

Po burzy lunął deszcz w postaci uchwalenia votum nieufności p. Wiąckowi, który dotychczas był sekretarzem generalnym Klubu. Obrażony p. Wiącek zgłosił swoje ustąpienie z Klubu w ogóle.

Równocześnie uznano za oficjalny organ Klubu pismo „Czarne na Białem", delegując doń pp. Wieczorkiewicza i Rzymowskiego.

W.-min. Piestrzyński ustąpi

po ataku Sejmu na Fundusz Pracy

W kołach politycznych pojawiła się wiadomość, że wiceminister opieki społecznej. dr. Eugeniusz Piestrzyński ustąpić ma z zajmowanego stanowiska. Przyczyną ustąpienia p. Piestrzyńskiego ma być przebieg dyskusji w komisji budżetowej Sejmu podczas rozpatrywania budżetu ministerstwa Opieki Społecznej. Szereg posłów zaatakował wówczas ostro politykę Funduszu Pracy, za którą właśnie p. Piestrzyński ponosi odpowiedzialność.

Jako ewentualny kandydat na miejsce p. Piestrzyńskiego brany jest pod uwagę poseł Tomaszkiewicz.

Ropiejąca rana

W d. 30 stycznia b. r. ma się odbyć zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, zwołany przez kuratora rządowego, p. Maciszewskiego. Zadaniem zjazdu ma być wybór nowego zarządu Z. N. P.

Aby zdać sobie sprawę z istotnego położenia na tym terenie, trzeba rzucić okiem na przeszłość ostatnich kilku miesięcy i ocenić rezultaty działań, zarówno tych, które przedsiębrał rząd, jak i tych, które były wyrazem stanowiska kliki fołksfrontowej, przedtem rządzącej w Z. N. P.

Oto pod koniec września ub. r. dowiedzieliśmy się z zadowoleniem, że rząd postanowił się dobrać energicznie do menerów Z. N. P. Nastąpiło nagle i bez uprzednich zapowiedzi zawieszenie zarządu tej organizacji i wprowadzenie komisarza rządowego. Na stanowisko to powołany został p. Musioł, jeden z przywódców śląskiej „Kuźnicy", związany ze Związkiem Młodej Polski. Zaraz po wprowadzeniu komisarza rządowego do Z. N. P. p. premier Składkowski w oświadczeniu, sformułowanym stanowczo i niedwuznacznie, obwinił rozwiązany zarząd o dawanie osłony agitacji komunistycznej i antypaństwowej.

Rozwiązany zarząd wycofał się tylko pozornie. Kurator rządowy powitany został strajkiem demonstracyjnym nauczycielstwa i strajkiem niemal wszystkich pracowników. Rozwiązany zarząd nie tylko kierował tą akcją sabotażową, ale przez cały czas działalności kuratora Musioła rozsyłał do zarządów prowincjonalnych okólniki nielegalne, nakazujące odmawianie posłuchu kuratorowi rządowemu.

Nie będziemy kryli naszej opinii, że kurator rządowy i jego otoczenie popełnili szereg błędów, które ułatwiły rozwiązanemu zarządowi jego buntowniczą działalność. Nie pora i miejsce, by je tutaj wyliczać, wystarczy stwierdzić, że na skutek tych błędów, udało się fołksfrontowej klice wmówić ogółowi nauczycielstwa, zrzeszonego w Z. N. P., że akcja rządowa ma na celu pozbawić nauczycielstwo obrony jego interesów zawodowych, prawa zrzeszania się, zniszczyć instytucje zawodowe i społeczne, opierające się o Z. N. P. W rezultacie częściowo na skutek tej agitacji, częściowo na skutek terroru, znaczna część nauczycielstwa stanęła przeciw kuratorowi rządowemu Nastąpiła zmiana. P. Musioła zastąpił urzędnik Ministerstwa Oświecenia, p. Maciszewski. I znowu wybuchł strajk; tym razem strajk nowych pracowników, zaangażowanych przez p. Musioła, którym z kolei nowy kurator wypowiedział pracę.

Nowy kurator rozpoczął od razu swą działalność od poszukiwania wyjścia z sytuacji, jaka się wytworzyła, widząc jej rozwiązanie na drodze jakiegoś kompromisu z kliką, która przedtem rządziła w Z. N. P. Obecnie zwołany przezeń zjazd ma doprowadzić do powierzenia rządów w Z. N. P. zarządowi, wyłonionemu przez delegatów.

Już w chwili mianowania pierwszego kuratora rządowego klika, usunięta od rządów w Z. N. P. zapowiadała rzeszom nauczycielskim, że wróci do władzy. Przebieg zgromadzeń świadczy, że mogła mieć słuszność. Od pierwszego dnia komisarycznych rządów w Z. N. P. menerzy dotychczasowi Związku wmawiali ogółowi nauczycielstwa, że mają zbyt silne oparcie w kołach politycznych i zbyt zakorzenione wpływy w Ministerstwie Oświecenia, by próbę ich usunięcia można było brać na serio.

Dotąd — na skutek współdziałania z nieoficjalnymi czynnikami Ministerstwa Oświecenia — istotnie wola menerów Z. N. P. zazwyczaj stawała się wolą miarodajną. Część nauczycielstwa została sterroryzowana, druga część pozyskana lub oszołomiona. Gdy więc po wprowadzeniu kuratora rządowego sterroryzowani poczęli prostować plecy, usunięty zarząd, poparty przez określone czynniki polityczne i ciche zapewnienia sympatyków z Ministerstwa Oświecenia, zapowiedział swój rychły, triumfalny powrót.

I oto przygotowania ukończone. Zjazd styczniowy ma mu otworzyć bramy. Kurator rządowy ma uprzejmie stanąć u wejścia. Tak wyglądają plany fołksfrontowej kliki.

Czy po oświadczeniu p. premiera o antypaństwowym charakterze działalności tej kliki jest to możliwe? Przecież chyba nie. Ropiejącą ranę nie po to się rozcina, by pozwolić jej gnić dalej.

T. G.

Ustąpienia prof. Lipińskiego

żądają studenci

W czwartek ukazała się w Szkole Głównej Handlowej ulotka, w formie listu otwartego do p. profesora Lipińskiego, podpisana przez Polską Młodzież Akademicką S. G. H.

W liście otwartym młodzież omawia znane wystąpienie prof. Lipińskiego w obronie żydów, którym czuje się obrażoną. Podkreślając, że prof. Lipiński podtrzymuje nadal swoje stanowisko, ulotka kończy się słowami: „Sądzimy, że innego wyjścia nie ma, jak tylko ustąpienie Pana z katedry".

Po południu w czwartek miał się odbyć wykład prof. Lipińskiego, na który młodzież oczekiwała z wielkim napięciem. W ostatniej chwili prof. Lipiński wykład odwołał.

Zmiana

w Syndykacie

Hut Żelaza

W związku ze sprawą wprowadzenia przymusowej organizacji hutnictwa, zdecydowanej na jednym z ostatnich posiedzeń Komitetu Ekonomicznego Ministrów, nastąpić ma zmiana na stanowisku dyrektora Syndykatu polskich hut żelaznych.

Miejsce dotychczasowego dyrektora p. Bolesława Grodzickiego, który ma odejść, zajmie prawdopodobnie jeden z generałów.

Nocą przymrozki

Przelotne opady

Przewidywany przebieg pogody w dniu 21 b. m.: Po przejściowym wzroście zachmurzenia i przelotnych opadach ponowne polepszenie się stanu pogody począwszy od zachodu Polski. Nocą przymrozki. Silniejsze na wschodzie. W ciągu dnia w dzielnicach zachodnich temperatura parę stopni powyżej 0 st., a poza tym w pobliżu punktu zamarzania.

Związać Pomorze z planem inwestycyjnym

Wykluczyć z organizacji żydów

Postulaty i wnioski zjazdu kupców

Zjazd kupiectwa w Bydgoszczy powziął szereg doniosłych uchwał. Główna rezolucja zjazdu brzmi następująco:

„Zważywszy, że Pomorze nie bierze dostatecznego udziału w ogólnej poprawie koniunkturalnej i stwierdziwszy, że przyczyny jego zastoju gospodarczego tkwią w wadliwej strukturze — zjazd postanowił zwrócić się do rządu z następującym apelem: **Celem uaktywnienia życia gospodarczego Pomorza należy: 1) związać Pomorze organicznie z ogólnopaństwowym planem inwestycyjnym; 2) uskutecznić po**wyższe przez pilne prace w zakresie komunikacji wodnej, kolejowej oraz drogowej i zabezpieczyć tym samym sprawne połączenie centrum państwa z jego wybrzeżem; 3) wziąć pod rozwagę postulaty zjazdu dotyczące usprawnienia życia gospodarczego Pomorza a w szczególności jego handlu i rozpatrzyć uchwalone przez kupiectwo wnioski z dziedziny: — ustawodawstwa gospodarczego, — zagadnień skarbowo - podatkowych, — zagadnień monopolowych, — zagadnień komunikacyjnych, — zagadnień społecznych, — zagadnień administracyjnych. Kupiectwo oczekuje w tej walce o aktywizację gospodarstwa ziemi pomorskiej bezwzględnego poparcia wszystkich władz i całego społeczeństwa".

Poza główną **rezolucją w czasie zjazdu** kupiectwa pomorskiego zgłoszono 119 wniosków. Kupiectwo domaga się: w sprawach podatkowych: zniesienia podatku obrotowego, skasowania świadectw przemysł., przyznania ulg podatkowych dla przedsiębiorstw zwiększających personel, zniesienie dodatków komunalnych od podatków, obniżenia norm średniej rachunkowości, **stosowania wymiarów od dochodu netto zniesienia opłat stemplowych i opłat od odwołań, przyspieszenia toku załatwienia odwołań i przeszacowania nieruchomości.**

Poza tym kupiectwo pomorskie **wysuwa następujące żądania: ob**niżenie taryfy kolejowej osobowej i towarowej i towarowej, reformy ubezpieczeń społecznych, zniżki stawek ubezpieczeniowych, segregacji branż, dokonywania **zakupów w firmach** polskich i chrześcijańskich, zlikwidowania **karteli.** Podniesienia wartości **moralnej kupca,** wykluczenia z **organizacji żydów,** bojkotu firm **gdańskich mających siedzibę w Gdyni,** wydania ustawy o nieuczciwej konkurencji, opodatkowania **transakcji** firm gdańskich na terenie Pomorza.

Ostatnia grupa wniosków mających stosunkowo luźny związek z **kupiectwem domaga się: bezzwłocznego przystąpienia do naprawy dróg bitych, zniesienia podatku** od uposażeń i podwyższenia pensji **urzędnikom w Gdyni, zakazu osiedlania się w pasie granicznym Niemcom i żydom, utworzenia w Pucku ekspozytury Starostwa Morskiego i utworzenia biura rewindykacyjnego w Tczewie.** Wnioski te dają wyobrażenie o bardzo szerokich zainteresowaniach **kupiectwa pomorskiego.**

Związek Polski i kupiectwo pomorskie

żądają niewpuszczania żydów z Rumunii

Koło Zw. Polskiego w Gidlach wysłało do p. premiera gen. Składkowskiego pismo, domagające się zamknięcia granicy dla żydów uciekinierów z Rumunii. Pismo brzmi:

„Zebrani na zebraniu „Związku Polsk." **w Gidlach,** mieszkańcy **Gidel i okolicy domagają się niezwłocznego zamknięcia granicy Polski dla żydów z Rumunii i proszą o wydanie jak najszybsze skutecznych zarządzeń, motywując uchwałę swą polącą potrzebą obrony interesów pracy polskiej w naszej Ojczyźnie.**

Towarzystwo Kupców z Bydgoszczy wystąpiło z wnioskiem pod adresem rządu, aby nie dopuszczano do Polski żydów z Rumunii, i odebrano obywatelstwo polskie tymże żydom, którzy po 1919 r. przybyli do Polski.

Uwzględnienia tylko firm chrześcijańskich

żąda memoriał rzemiosła bydgoskiego

(a) Prezes Wielkopolskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan w Bydgoszczy p. Piotr Godek w czasie pobytu wicepremiera Kwiatkowskiego w Bydgoszczy na audiencji wręczył memoriał.

„Rzemiosło bydgoskie prawie w 100 proc. polskie i chrześcijańskie, zrzeszone w Wielkopolskim Związku Rzemieślników Chrześcijan oraz w 24 cechach, skupiających 2.300 rzemieślników — właściciell warsztatów pozwala sobie przedstawić niniejszy memoriał:

Rzemiosło związane organicznie z Bydgoszczą, wskazuje na fakt niedocenienia roli tego miasta przez czynniki decydujące. Tymczasem od siły Bydgoszczy w 95 proc. polskiej zależy prężność ekspansji kultury polskiej na powiaty aż po Piłę, Chojnice i Grudziądz. Miasto, które własnym wysiłkiem doprowadziło do całkowitego prawie spolszczenia wszelkich dziedzin życia u siebie, ma wszelkie dane ku temu, by uczynić to również na szerszym terenie. Rzemiosło miejscowe domaga się zwiększenia w Bydgoszczy ilości urzędów państwowych, wydania wiążących wskazówek, aby przy robotach publicznych, wchodzących w zakresie zawodów rzemieślniczych uwzględniano w pierwszym rzędzie oferty miejscowe, a przede wszystkim tylko osób, uprawnionych do wykonywania danego rzemiosła, spowodowanie, by przy przetargach dostaw i robót uwzględniano tylko firmy polskie i chrześcijańskie. Domaga się tego kompleks zagadnień, związanych z dalszym unarodowieniem Polski Zachodniej; uruchomienie kredytu osiedleńczego także dla rzemiosła, aby ułatwić osiedlenie się na kresach i spełnienie żadania spolszczenia rzemiosła w całym kraju.

STYCZEŃ	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
21	7 — 44	16 — 0
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	22 — 3	8 58
PIĄTEK	Dł. dnia	Przybyło
	8 — 26	0 — 42

Dziś św. Agnieszki.
Jutro: św. Wincentego.

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY
APOLLO: „Niemy bohater".
KRISTAL: „Robert i Bertrand".
KAPITOL: „Bohaterowie morza".
MARYSIEŃKA: „Noc przed bitwą".
BAŁTYK: „Obrona Częstochowy".
TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY
w piątek: „Jadzia wdowa".

B. G. K. W BYDGOSZCZY

(a.). Zjazd kupiectwa pomorskiego już wkrótce wyda swój pierwszy plon. Otóż w śródmieściu Bydgoszczy, na wolnym placu przy ulicy Gdańskiej obok starego szpitala miejskiego ma stanąć wielki, okazały gmach Banku Gospodarstwa Krajowego.

BEZROBOTNI NIE CHCĄ PRACOWAĆ

(a). Zarząd miasta Chełma wprowadził system wydawania bonów uprawniających do zakupu artykułów spożywczych z wyjątkiem tytoniu i wódki. Bony te opiewają na równowartość zasiłków wypłacanych dotychczas bezrobotnym w naturaliach. Równocześnie wielu bezrobotnych zarząd wezwał do odpracowania świadczeń według normy płac 2 zł. za 8 godzin pracy. Na wezwanie wielu bezrobotnych zareagowało odmową oraz terrorem wobec tych, którzy pośpieszyli na miejsce robót. Zarząd miejski nosi się z zamiarem skreślenia opornych z listy zasługujących na pomoc.

SKANDALICZNA AFERA NA POMORZU

(a.) Na Pomorzu rozeszła się wieść o skandalicznej aferze. W pobliżu rzeki Wierzycy znaleziono zwoje drutu miedzianego, skradzionego na szkodę Skarbu Państwa. Kradzież drutu uprawiana była od dłuższego czasu, co przyczyniło Skarbowi znaczne straty. W Starogardzie aresztowano niejakiego Pobłockiego jako jednego ze sprawców kradzieży. W toku dochodzeń ujawniono, że od złodziejów kupowały drut wielkie firmy. Władze śledcze przesłuchały kilku znanych na całym Pomorzu przemysłowców.

KONFERENCJA SZKOLNA

(a). W Kościerzynie odbyła się konferencja inspektorów szkolnych oraz kierowników szkół z całego Pomorza. w związku z uruchomieniem kuratorium pomorskiego okr. szkoln. Konferencja trwała przez 6 dni i miała na celu aktualizację życia szkolnego regionu kaszubsko - pomorskiego, pogłębienie zdań, rozpatrzenie najbardziej żywotnych zagadnień obrony Państwa i t. p. Najszerzej omawiane było zagadnienie umożliwienia przejścia młodzieży wiejskiej do szkół średnich, aby w ten sposób wytworzyć warstwy inteligencji pomorskiej.

Czujki żydowskie przed tajną rzeźnią

pobiły kontrolera Polaka

Władze miejskie w Lublinie w związku z intensywną walką z tajnym ubojem, zorganizowały cały aparat kontrolerów, którzy skutecznie przyczyniają się do częściowej likwidacji potajemnych rzeźni. Żydzi chcąc ustrzec się przed kontrolerem wystawiają wokół domu, gdzie dokonuje się tajnego uboju.

Przed kilku dniami władze miejskie w Lublinie otrzymały informację o potajemnej rzeźni, która miała się mieścić na Wieniawie. Celem zbadania prawdziwie tej informacji, na miejsce udał się jeden z kontrolerów, **p. Malinowski.**

Gdy urzędnik zbliżył się **do wskazanego domu, z za węgła wypadło** nagle sześciu żydów, którzy rzucili się nań z tyłu. Jedynie dzięki przytomności umysłu **p. Malinowski zdołał uniknąć morderczego ciosu. Skończyło się na rozpruciu płaszcza nożem. Napastnicy zaś wobec dzielnej postawy kontrolera, zbiegli, a ślady** tajnego uboju zdołano ukryć.

Zmiany personalne

w Związku Izb i Org. Rolniczych

W sekcji Izb Rolniczych dokonano nowych wyborów, na skutek których prezesem sekcji został wybrany **B. Przedpełski,** prezes Warszawskiej Izby Rolniczej, zaś członkami zarządu: prezesi Izb Rolniczych: J. Morawski (wielkopolskiej), K. Papara (lwowskiej), Wł. Kamiński (wileńskiej) i P. Piotrowski (łódzkiej).

Dotychczas prezesem sekcji Izb Rolniczych był p. Papara, prezes lwowskiej Izby Rolniczej. P. B. Przedpełski jest bratem Wiktora Przedpełskiego, znanego naprawiacza i potentata finansowego ze Śląska. Cieszy się poparciem min. Poniatowskiego. Z zawodu jest dyrektorem „Polminu". Z rolnictwem ma związek dość luźny. P. B. Przedpełski został wybrany niewielką większością głosów.

Kronika wileńska

NIEUDANA KRADZIEŻ

Ubiegłej nocy nieznani sprawcy wkradli się do hurtowni spółki „Społem" w Wilnie. Zauważeni przez dozorcę, Wacława Szatowskiego, który rozpoczął z nimi walkę, ciężko poranili go żelaznym łomem w głowę, poczem zbiegli nic nie zabierając.

HYDROELEKTROWNIA

W związku z przyznaniem przez fundusz pracy 1 milj. złotych na elektryfikację Wileńszczyzny, w sferach gospodarczych i samorządowych rozważana jest obecnie sprawa najpilniejszych potrzeb w tej dziedzinie.

Na pierwszy plan wysuwa się konieczność rozpoczęcia budowy hydroelektrowni na Wilii. Według pogłosek, Szyłany, jako miejsce projektowanej hydroelektrowni najwięcej brane są pod uwagę.

ZA OBRAZĘ STAROSTY

Sąd grodzki skazał Mieczysława Bogdanowicza, właściciela majątku i kilku przedsiębiorstw w Wilnie, na trzy miesiące aresztu i 100 zł. grzywny za obrazę starosty.

CHLEB STANIAŁ

W najbliższych dniach mają być obniżone ceny chleba pytlowego o 1 grosz na kilogramie t. j. z 34 gr. na 33. Zniżka cen chleba spowodowana jest zniżką cen mąki żytniej 65-procentowej.

POWRÓT KURATORA

Kurator Okręgu Wileńskiego, p. Godecki w dniu 19 bm. powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Pierwsza maszyna parowa

stanęła przed 150 laty w Strzybnicy

KATOWICE, 20. 1. W bieżącym tygodniu minęło 150 lat od chwili, gdy do Niemiec sprowadzono pierwszą maszynę parową. Maszynę tę zastosowano po raz pierwszy do wydobycia olbrzymich mas wody, która zalała w r. 1788 podziemia kopalni ołowiu „Szyb Fryderyka" w Strzybnicy, pod Tarnowskimi Górami. Była to swego rodzaju sensacja, do Strzybnicy przybyli wysocy dostojnicy państwowi, którzy podziwiali „cudo" techniki. Maszynę sprowadzono wówczas z Anglii.

Dwa pożary

KATOWICE, 20. 1. W zabudowaniach gospodarskich Marii Minołowej w Mokrem Śl., wybuchł groźny pożar. Ogień zniszczył stodołę i chlew, **oraz zagrażał blisko stojącemu domu mieszkalnemu, jednak wskutek akcji straży pożarnej i ludności, dom został uratowany.** Szkoda wyrządzona przez pożar jest wielka. Do tej pory nie udało się ustalić przyczyny z jakiej wybuchł ogień.

W domu mieszkalnym „Wspólnoty Interesów" w Imielinie, w pow. pszczyńskim, wybuchł pożar, który zniszczył część domu. Ogień spowodowała lokatorka Agnieszka Walterowa, która nieostrożnie obchodziła się ogniem.

Zuchwały napad bandycki

W Nowej Wsi, w pow. katowickim, dokonano w środę wieczorem bezczelnego napadu rabunkowego. Wychodzący z swojego składu Elżbieta i Edmund Szymowie, oraz Luiza Kalinowska zostali napadnięci przez dwóch uzbrojonych w rewolwery osobników, z których jeden wystrzelił na postrach, po czym bandyci wyrwali kobietom teczki z całodziennym targiem i zbiegli w nieznanym kierunku.

Nożem w pierś

Tragiczny epilog sprzeczki

KATOWICE, 20. 1. (tel. wł.). Między małżonkami Ryszardem i Lucją Kurowskimi w Tarnowskich Górach na tle nieporozumień małżeńskich doszło do ostrej wymiany słów. W pewnym momencie Kurowski schwycił nóż kuchenny i pchnął nim żonę w pierś powyżej serca. Kurowską w agonii przewieziono do szpitala.

Dwoje dzieci pod pociągiem

KATOWICE, 20. 1. Tragiczny wypadek wydarzył się na przejeździe kolejowym w Łaziskach Górnych, w pow. pszczyńskim. Bawiące się na torze kolejowym Maria Jaszczykówna, lat 9 i Anna Pisarkówna z Łazisk Średnich zostały najechane przez pociąg towarowy i ciężko ranne. W stanie bardzo groźnym przewieziono obie dziewczyny do szpitala.

Przy drzwiach zamkniętych odbył się proces ks. Hochberga

KATOWICE, 20.1 (tel. wł.). W Sądzie Grodzkim w Cieszynie odbył się w czwartek sensacyjny proces o zniesławienie, wytoczony przez hr. Aleks. Hochberga, najmłodszego syna ks. Pszczyńskiego przeciwko hr. Thunowi Hoensteinowi z Kończyc Wielkich.

Skarga wynikła na tle rzekomego włamania się hr. A. Hochberga do biurka ks. Henryka, najstarszego syna pana na Pszczynie. Czwartkowy proces odbywał się przy drzwiach zamkniętych i został odroczony do połowy lutego, celem wezwania na rozprawę kilkunastu świadków, przeważnie spośród arystokracji polskiej. Na rozprawę stawili się osobiście hr. Aleksander i oskarż. hr. Thun ze swymi zastępcami prawnymi.

Chorzów — największym miastem na Śląsku

KATOWICE, 20. 1. (tel. wł.). Komisaryczna Rada Miejska w Chorzowie zgodziła się na przyłączenie do miasta części pobliskich gmin jak Wielkich Hajduków, Łagiewnik i Kochłowic. Przez przyłączenie tych dzielnic Chorzów stał się największym miastem na Śląsku i obecnie przewyższa znacznie Katowice, co do liczby mieszkańców. Rada Miejska zaciągnęła w związku z tym 150.000 zł. pożyczki na rozbudowę kanalizacji i ulic.

Odkopano 2 ofiary katastrofy na kopalni „Polska"

KATOWICE, 20. 1. Po całodziennej akcji ratowniczej w podziemiach kopalni „Polska" w Świętochłowicach, kolumna ratunkowa dotarła około godz. 23 do jednego z zasypanych górników Kowalczyka, który, jak się okazało, poniósł śmierć w momencie katastrofy.

O godz. 4 nad ranem znaleziono drugiego górnika Kuraszkę, który również zginął w chwili oberwania się stropu.

Obfity połów na „zielonej granicy"

KATOWICE, 20. 1. W Pawłowie na „zielonej granicy" strażnicy graniczni zauważyli przekradającą się znaczniejszą grupę przemytników, która usiłowała sforsować przejście przez granicę.

Podczas starcia rozbito szajkę, która rozproszyła się, uciekając na teren niemiecki.

W czasie pościgu zatrzymano Henryka Grabińskiego, przy którym znaleziono 300 puszek sardynek, 50 dużych paczek tytoniu i 10 kg drożdży.

Krewni i znajomi sekretarza gminy budowali szkołę w Borowej Wsi

Na polecenie władz starościńskich w Pszczynie usunięto ze stanowiska sekretarza Urzędu Gminnego w Borowej Wsi, Pawła Kozubka. W czasie dochodzeń stwierdzono, że Kozubek dopuścił się wielu nieformalności i nadużywał swych wpływów jako sekretarz. Okazało się bowiem, iż w czasie budowy miejscowej szkoły powszechnej Kozubek zapośredniczał do pracy jedynie swych krewnych i dobrych znajomych.

Czy Podlasie i Polesie otrzyma światło elektryczne

(JK.). W Siedlcach odbyło się posiedzenie starostów, prezydentów miast i dyrektorów elektrowni miejskich z terenu Podlasia. Posiedzenie było poświęcone zagadnieniom zelektryzowania Podlasia i Polesia. P. inż. Stefan Mierzejewski przedłożył plan międzykomunalnego Związku Elektryfikacyjnego.

Linia elektryfikacji poszłaby przez Siedlce, Białą i Brześć.

Według projektu węgiel zastąpiłoby torfem, który zarówno na Podlasiu jak i na Polesiu znajduje się w wielkiej obfitości.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY
TEATR POLSKI „Ożenek".
WIELKI: „Lizystrata".

KINA
ADRIA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".
APOLLO: „Władca".
CORSO: „Diabły dzikiego Zachodu".
GLORIA: „Ogród Allacha".
GWIAZDA: „Kaprys milionera".
METROPOLIS: „Droga do sławy"
OŚWIATOWE TCL: o godz. 4: „Rewia na ekranie", o godz. 6, 5: „Tylko raz kochała".
RENAISSANCE: „Walka o złote pole".
SŁOŃCE: „Ich stu i ona jedna".
SFINKS: „Szept miłości".
WILSONA: „Zakochane kobiety".

PRZYBYCIE POLICJANTEK DO POZNANIA

Przyjechały do Poznania policjantki w związku z otwarciem Izby Zatrzymań, które nastąpi w dniu dzisiejszym. Przybyło 6 policjantek. Równocześnie przyjedzie do Poznania główna komendantka policji kobiecej. p. Paleolog z Warszawy.

16-LETNI ZABÓJCA

16-letni Zbigniew Kollrad w Inowrocławiu uderzył pilnikiem w brzuch kolegę, 17-letniego Floriana Słowińskiego, który wskutek odniesionej rany zmarł w szpitalu. Czyn ten popełnił Kollrad pod wpływem zemsty. Odgrażał się on już od dłuższego czasu, że Słowińskiego zabije.

WŚCIEKLIZNA SZERZY SIĘ

W kilku wioskach pow. mogileńskiego szerzy się wścieklizna. W wioskach tych wybito wszystkie psy i koty. Poza tym w innych wsiach wydano szereg zarządzeń, które mają zapobiec rozszerzaniu się zarazy.

POCHWYCONY PRZEZ KOŁO TRANSMISYJNE

Podczas cięcia sieczki w stodole w Gąsowie, pow. Mogilno, wpadł 11-letni chłopak, syn rolnika, pod sieczkarnię i pochwycony przez koło transmisyjne, został zabity na miejscu.

ZARAZA PRYSZCZYCY

Z Kępna donoszą, że stwierdzono ostatnio wypadki pryszczycy wśród bydła w Mnichowicach. Wobec tego zamknięto szkołę powszechną w Mnichowicach oraz wstrzymano odprawianie nabożeństw w miejscowym kościele. Według pogłosek pryszczyca rozszerza się również po stronie niemieckiej.

to jest tak

DOSTAWA CZAPEK POLICYJNYCH

Wczoraj na tym miejscu zamieściliśmy p. t. „Nie ma usprawiedliwienia" wiadomość o przetargu na dostawę czapek policyjnych dla Komendy Głównej Policji Państwowej, w której podaliśmy, że dostawę otrzymała najtaniej oferująca firma „Wotan", której właścicielem jest żyd Perlberg.

Okazuje się tymczasem, że — udało się nam najzupełniej wiarogodnie stwierdzić — dostawę całkowitą otrzymała znana nam z nazwy chrześcijańska i n s t y t u c j a c h a r y t a t y w n a na prowincji. Ze szczerym zadowoleniem komunikujemy o tym Czytelnikom. T. G.

Maria Rutkowska

W bukareszteńskim chaosie

Pierwsze wrażenia z Rumunii specjalnej wysłanniczki „ABC"

Bukareszt, 18 stycznia

W sklepach żydowskich, których pełno na wszystkich bulwarach, ruch panuje normalny. Sprzedawcy, których pytam, co u nich teraz słychać, odpowiadają spokojnie — jesteśmy potrzebni, kto się bez nas obejdzie? Ale w tym spokoju pozornym jest pewien niepokój.

Fabryki żydowskie zmniejszyły w znacznym stopniu zakres pracy. Odprawiają robotników. Stosownie do zarządzeń mają zmniejszyć liczbę robotników cudzoziemskich. Tak się dziwnie składa, że ofiarą obliczeń, dokonywanych przy obliczaniu procentu cudzoziemców w żydowskich fabrykach przez właścicieli, wśród których jest trochę żydów z Polski, upadają robotnicy - Polacy. Jest ich w Bukareszcie obecnie zaledwie kilkuset, mimo to już są zwolnieni. W Domu Polskim trafiam właśnie na chwilę pożegnania jednego z nich, który pracował lat kilkanaście; dziś mówi, że nie wie za co . wyruszyć dalej od granicy.

Przed wielkim domem dwóch wielkich żydowskich dzienników „Adeverul" i „Dimineatia" przy strada Const. Mille stoi posterunek policji. W oknach pustki. W podwórku żadnego ruchu; 120 dziennikarzy rumuńskich, w tym 100 z Bukaresztu, ma odebrane bilety kolejowe. Na konferencjach prasowych, których moc jest co dnia, zmieniła się podobno niemal cała ekipa dziennikarska. To jest efekt zewnętrzny.

A co mówią ludzie w mieście, z którymi rozmawiam naokoło?

Antysemickie zarządzenia znajdują ogólne uznanie. Nastroje przeciwżydowskie są bardzo silne. Jest to jednak przedziwny antysemityzm, który idzie w parze ze starym nałogiem posługiwania się żydami. Bojkot ekonomiczny, który podobno istnieje, tu w stolicy jest niedostrzegalny.

Być może, że grunt do antysemickich wyraźnych wystąpień nie był przygotowany. Przyjście do władzy Cuzystów było niespodzianką dla wszystkich. Od tylu lat płynęło życie w tym kraju drogą, wytyczoną przez rządy liberałów. Nikt nie spodziewał się, że nie występująca dotąd na arenę walk partyjnych Żelazna Gwardia uzyska nagle blisko pół miliona głosów. To był początek niespodzianek.

Liberałowie, którzy przegrali, dlatego, że im długie dolce far niente odebrało prężność organizacyjną i agresywność polityczną, wyrażającą się przede wszystkim w umiejętności dokonywania „cudów nad urną", odeszli, bo wybory podobno poraz pierwszy w Rumunii były prawie we wszystkich okręgach uczciwe. Kontrolę wyborczą zdołali ująć w swoje ręce gwardziści. Żelaznej Gwardii nie zaszkodził pakt nieagresji z Zaranistami. Opinia publiczna przyjęła go tak, jak Garda de Fer chciała. Nie jako kartel polityczny, lecz jako krok taktyczny, wzmacniający front przeciw partii liberalnej.

Wybory odsłoniły nowe oblicze Rumunii i wpływy Żelaznej Gwardii. Król wybrał jednak tych, którzy mieli swoją barwą polityczną, stać się niejako zadośćuczynieniem pragnieniom narodowym, wyrażonym przez masy — dał władzę partii narodowo - chrześcijańskiej, która w wyborach uzyskała 9 proc. głosów, ale jest przecież partią nacjonalistyczną.

Nowy rząd nie miał dość swoich własnych ludzi. Micescu jest w partii Cuzystów nowym człowiekiem, popularność zdobył dzięki swej akcji odżydzania adwokatury. Jeden minister jest odszczepieńcem Frontu Rumuńskiego, trzech, odeszło z partii Maniu (zaranistów), przy czym Calinescu, minister spraw wewnętrznych uchodzi w opinii za tego, który może z czasem wystąpić w obronie żydów, za nim bowiem podobno stoi zaprzyjaźniony z nim przedstawiciel finansjery bukareszteńskiej, Kaufman.

Enuncjacje jednak i zarządzenia zostały publicznie ogłoszone. Co z nich wyniknie dalej konkretnego, to właśnie jest dopiero sprawa zasadnicza. Pytanie, które przede wszystkim nasuwa się w tej chwili, to kwestia, jak długo i przy czyjej pomocy Cuzyści zostaną przy władzy?

Na murach miasta wiszą dotąd afisze ze starych wyborów. Twarz Codreanu i wyborczy znak Garda de Fer, dwa czarne punkty w kwadracie, zastępujące numer dla analfabetów „Totul perstru tara" — obecna nazwa ruchu „Wszystko dla Ojczyzny" i obietnica „Sprawiedliwość, chleb, pokój". Buna Vestire przynosi już na pierwszej stronie wielkie artykuły o nowych wyborach.

W „Nieibeskim Domu" Cuzy i Gogi ruch większy niż dawniej. Ilu wśród nowych jest takich, którzy według rumuńskiego przysłowia przychodzą do gotowej pieczeni, a ilu szczerych wyznawców - antysemickiej ideologii, nikt nie może przewidzieć. Aby móc rządzić swobodnie, partia narodowo - chrześcijańska w przyszłych wyborach powinna uzyskać według rumuńskich zwyczajów 40 proc. głosów. Otrzymałaby wtedy ponadto 10 proc. „premii wyborczej". A mieli poprzednio tylko 9 proc. Posługiwanie się „starą i pewną" metodą liberałów nie leży zapewne w ich intencjach. Dziś zresztą przy obudzonej czujności mas ponowienie „rumuńskich wyborów" nie jest rzeczą łatwą.

Żydzi na razie czekają.

KOLCE BEZ RÓŻ

ELDORADO

„Piąta rano" płacze nad Madagaskarem. Że to niby „malaryczne tereny bez dróg", a „Strefa wschodnia... podlega kataklizmom żywiołowym", a znowu inna prowincja w okresie deszczów jest odcięta od świata itp.

Wniosek: Madagaskar — to iluzja.

Niedługo będziemy czytali w prasie chałatowej takie dowodzenia: na całym świecie prócz Polski co godzinę powtarzają się trzęsienia ziemi, we wszystkich krajach panuje cholera i dżuma, a cały świat za wyjątkiem Polski nie nadaje się do kolonizacji. Jakże nas biednych żydków wyrzucać z tego eldorado.

Chcą nas zmusić, byśmy sobie w Polsce życzyli trzęsienia ziemi.

DEMOKRACJA I PRASA

Jedno z pism zatytułowało swoje sprawozdanie z kongresu pracowniczego następująco:

DEMOKRACI Z UL. SIENNEJ PRZECIW WOLNOŚCI PRASY

Przecieram oczy: demokraci przeciw wolności prasy. Nie do wiary.

Tak jednak jest — demokracja polega na tym między innymi, że krzyczy się głośno „prasa musi być wolna" — a po cichu dodaje się — „nasza prasa".

Zupełnie tak samo jak żydki podczas wojny wołały głośno „Nasi zwyciężają".

— Jacy nasi?

— Ci, którzy zwyciężają.

Powinowactwo myśli bardzo wyraźne.

Przerwa w procesie komunistów

z powodu choroby sędziego

W procesie 43-ch żydów-komunistów, który toczy się już od zeszłego tygodnia, w Sądzie Okręgowym, nastąpiła niespodziewana przerwa. Przewód sądowy jest już zamknięty, sąd bowiem zbadał wszystkich świadków. Rozpoczęły się również przemówienia stron, przy czym prok. Piotrowski w dłuższej mowie oskarżycielskiej domagał się wysokich wymiarów kar na poszczególnych oskarżonych, którzy byli wytrawnymi konspiratorami i wywrotowcami. W toku przemówień obrońców zaszała konieczność przerwania procesu z powodu choroby jednego z sędziów, zasiadającego w komplecie.

Budżet Prezydenta R. P.

w komisji Senatu

W senackiej komisji budżetowej przeprowadzono krótką dyskusję nad budżetem Prezydenta R. P. Referentka tego budżetu senatorka Jaroszewiczowa zwróciła uwagę na zły stan zabytków muzealnych.

Kancelaria cywilna oblicza wydatki na zasadnicze remonty Łazienek w wysokości 2 milionów złotych, a budżet Min. Spr. Wew. przewiduje na ten cel tylko 150 tysięcy zł.

Budżet Prezydenta uchwalono bez zmian.

Którzy lepsi?

Rumuńscy czy „nasi"?

Żargonowy „Moment" pisze:

W „Kurierze Izraelickim", organie „Unii rumuńskich żydów", ukazał się apel, który wywołał wielkie wrażenie, do żydowskiej ludności, aby nie wpadała w rozpacz, a tylko prowadziła dalej swoje prace. Apel kończy się słowami, że rumuńscy żydzi mimo wszystko pozostaną wiernymi synami swojej ojczyzny i lojalnymi obywatelami kraju.

U nas, choć im się nie robi tych przykrości, jak w Rumunii, są na ogół lojalnymi obywatelami... ZSRR.

Brał na weksle

sprzedawał za pieniądze

Ujęcie sprytnego oszusta

Stanisław Puchniewicz (Przemyska 24), b. dozorca, ostatnio zajmował płatne stanowisko wiceprezesa Stowarzyszenia Dozorców Domowych, z którego został zwolniony wobec różnych przekroczeń służbowych, prowadząc hulaszczy tryb życia w gronie licznych przyjaciółek, co spowodowało nawet rozejście się z żoną.

Po utracie stanowiska Puchniewicz wyszukał intratniejsze źródło dochodu. Oto zgłaszał się do większych firm z manufakturą, materiałami piśmiennymi, jubilerów, sklepów z wyrobami tytoniowymi oraz firm radiowych, gdzie podawał się za: ławnika sądu pracy, prezesa Stowarzyszenia Dozorców Domowych, właściciela składu węgla przy ul. Piwnej 30 itp., posiłkując się fałszowanymi legitymacjami i dokumentami. Puchniewicz pobierał różne artykuły i towary, wystawiając w zamian weksle, których nigdy nie wykupywał. Nabyte w ten sposób towary Puchniewicz niemal natychmiast sprzedawał za gotówkę po okazyjnie niskich cenach.

Pomysłowy oszust grasował bezkarnie blisko pół roku. Oszustwa wyszły na jaw, gdy weksle poszły do protestu. Wierzyciele zaczęli poszukiwać ukrywającego się oszusta. Polowano na Puchniewicza w restauracjach, kawiarniach i cukierniach, nie mogąc go nigdzie przychwycić. — Wreszcie właściciel magazynu jubilerskiego przy ul. Świętokrzyskiej, który był również poszkodowany, zgłosił się z policjantem do składu opałowego, należącego do kochanki oszusta, Małgorzaty Kacprzakowej, przy ul. Piwnej 30 i tam Puchniewicza ujęto.

W komisariacie okazało się, iż ostatnimi ofiarami oszusta padło szereg kupców. Jak dotychczas zdołano ustalić, Puchniewicz dokonał nadużyć na sumę około 10.000 zł. Przypuszczać należy, że suma ta jest większa, gdyż nie wszyscy poszkodowani zgłosili się.

Nowy kodeks czeski

liczyć będzie 1.700 paragrafów

Komisja prawno - konstytucyjna parlamentu czechosłowackiego pracuje obecnie nad projektem nowego kodeksu cywilnego. Dotychczas rozpatrzono około 700 paragrafów. Cały projekt zawiera 1.700 paragrafów.

Kompan Maruszeczki

uciekł z więzienia w Sławkowie

Z aresztu gminnego w Sławkowie w woj. kieleckim uciekli dwaj niebezpieczni włamywacze: Feliks Oleksiński i Zygmunt Sikora. Zdołali oni wydostać się z celi przez rozebranie pieca.

Sikora był w swoim czasie kompanem groźnego bandyty Maruszeczki i zmarłego przed kilku tygodniami Kaszewiaka. Za zbiegłymi więźniami rozesłano listy gończe.

Kamień olbrzym

Na terenie majątku Zawodzie pod Wrześnią znaleziono na głębokości pół metra 300-cetnarowy kamień. Kamień został uznany przez Wojewódzką Komisję Ochrony Zabytków za okaz zabytkowy i został umieszczony na stałe w parku miejskim we Wrześni.

Młodzież techniczna stanowi armię

w której nie ma przedziałów stanowych

Walka o ustawę o tytule inżyniera

Pod znakiem ustawy o tytule inżyniera upłynął okres poświąteczny na wszystkich uczelniach w Polsce.

10-go b. m. w Krakowie odbył się zjazd przedstawicieli młodzieży Politechniki Warszawskiej, Lwowskiej i Akademii Górniczej. 13-go we wszystkich środowiskach odbyły się wiece i proklamowano 4-dniowy strajk protestacyjny, do którego przyłączyły się w ostatnim dniu: Uniwersytet Warszawski, Krakowski i SGGW.

Przebieg strajku na Politechnice Warszawskiej był nadzwyczaj spokojny. Solidarność była tak duża, że nie było nawet potrzeby ustawiania posterunków informacyjnych — kreślarnie, laboratoria i sale wykładowe opustoszały zupełnie.

* * *

„Nie należy stwarzać atmosfery, w której mogą odezwać się głosy", że solidarne i zdecydowane wystąpienie politechnicznej młodzieży akademickiej zostało podyktowane obroną odrębności zamkniętego stanu inżynierskiego. Głęboko społecznie przygotowane środowisko akademickie rozumie, że cała młodzież techniczna, bez różnicy przygotowania naukowego, stanowi jednolitą i zwartą armię pracy, w której **nie ma przedziałów i stanowych obwarowań.**

W głębokim zrozumieniu tej prawdy zawsze stać będzie na stanowisku, że każdy członek tej armii musi mieć zapewnione odpowiednie stanowisko, wynagrodzenie odpowiadające wartości jego pracy, należny szacunek i stanowisko społeczne. Niestety rzeczywistość dzisiejsza tym warunkom nie odpowiada.

Ustawa o ustroju szkolnictwa z 1932 r., mająca unormować stosunki w szkolnictwie zawodowym, nie zdała jeszcze egzaminu życiowego i nie została nawet dotychczas zrealizowana.

W chwili obecnej, kiedy celem naszym jest „jak najszybsze uprzemysłowienie kraju", kiedy „przemysł nasz rozporządza zbyt szczupłą ilością sił wykwalifikowanych, zarówno na stanowiskach kierowniczych jak i wykonawczych", nie czas uciekać się do środków, niekosztownych wprawdzie i efektownych, ale nie mających nic wspólnego z istotnym i pozytywnym podciągnięciem wzwyż technicznego szkolnictwa zawodowego.

Obecny stan rzeczy wymaga: utworzenia odpowiedniej ilości (choćby przewidzianej ustawą 1932 r.) szkół zawodowych; powiększenia pojemności politechnik, przez wcielenie do nich najbardziej zbliżonych szkół wyższych nieakademickich typu Wawelberga, z równoczesnym podniesieniem ich poziomu naukowego; prawnego zagwarantowania odpowiednich stanowisk, tytułów i wynagrodzeń niższym szkołom technicznym typu licealnego i gimnazjalnego, oraz stworzenie realnych możliwości dla każdego, kto chce przez uzupełnienie nabytych wiadomości uzyskać uprawnienia wyższej kategorii.

Młodzież akademicka, stająca zawsze bez zastrzeżeń pod hasłem zbrojnego przygotowania narodu, która codziennie prawie daje dowody wyrzeczenia się swoich osobistych korzyści, podporządkowałaby się zarządzeniom, nawet sprzecznym z jej osobistym interesem, gdyby prowadziły one do podniesienia wartości bojowej i gospodarczej Państwa, a nie były jedynie narkotykiem zagłuszającym, ale nie zaspakajającym istotnych Potrzeb.

Stanisław Poraj Biernacki.

Przewodniczący Rady Kół Naukowych Studentów Politechniki Warszawskiej.

Dookoła zamachu na polską naftę

W lwowskim „Słowie Narodowym" z dn. 19 stycznia b. r. znajdujemy artykuł w związku z t. zw. projektem Komisji Wandycza w sprawie naftowej, występujący w obronie interesów kopalnictwa naftowego w stosunku do przemysłu przetwórczego. Uwagi w zasadzie brzmią słusznie, rozwijają tylko notoryczny fakt, że kopalnictwo naftowe w lwiej części znajduje się dziś w rękach obcych.

Artykuł opatrzony został nagłówkiem, pochodzącym od redakcji, w którym czytamy:

„Wskutek rozgłosu artykułów naszego pisma i jednego z pism warszawskich, projekt jest omawiany jeszcze w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Ukazały się też dwie dokładniejsze publikacje o projekcie, które pozwolą nam na zajęcie własnego stanowiska".

Mamy nadzieję, że to „własne stanowisko", dotąd jeszcze nie zajęte, nie będzie się w istocie różnić od naszego. Ale intryguje nas ta niezwykła wstydliwa niechęć „Słowa Narodowego" do do wymienienia tego pisma warszawskiego, które zamieszczało artykuły inż. Szczepanowskiego przeciw projektowi Komisji Wandycza.

Czyżby tym pismem warszawskim był Warszawski Dziennik Narodowy? Czy tylko „ABC" jest tytułem zbyt trudnym?

Obcy kapitał niszczy

bogactwa Polski

Pod tym tytułem zamieścimy w niedzielę następny z kolei sensacyjny artykuł o t. zw. „Planie Wandycza".

KRONIKA FRONTU PRACY

ZA GRANICA

Protestacyjny strajk przeciwko zwolnieniu 92 pracowników oraz niedostatecznej podwyżce płac zorganizowali pracownicy komunikacji miejskiej w Lille.

* * *

Silny brak robotników odczuwa się w Niemczech i w związku z tym okazuje się, iż Niemcy potrzebować będą w roku bieżącym około 200 tysięcy fachowych robotników rolnych. Robotnicy ci będą sprowadzeni z innych krajów, m. in. i z Polski i pracować będą przez 10 miesięcy.

* * *

Niezałatwiony został jeszcze zatarg robotników portowych w Breście, którzy domagają się ustalenia dziennej stawki na 60 franków oraz skasowania pracy w godzinach nadliczbowych.

W POLSCE

W ubiegłym miesiącu 119 szkół warszawskich korzystało z pomocy bezrobotnych pracowników umysłowych, których zatrudniono w liczbie 277 osób.

* * *

Wzrasta zatrudnienie na Górnym Śląsku, gdyż w 1936 r. ogólna liczba górników w kopalniach powiatu świętochłowickiego wynosiła 15.702, w końcu 1937 r. zaś 17.485. W bieżącym roku robotników sezonowych zatrudniono o 4 tysiące więcej, niż w latach ubiegłych.

Pomocą zimowa w grudniu objętych było o 162.520 dzieci więcej, niż w r. 1936. Pomocą zimowa objętych było również w grudniu żywicieli rodziny 36.129.

Tabela loterii

13-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 84270

10.000 ł.: 50270 80597 116988

5.000 zł.: 28136

2.000 zł.: 2377 28646 33142 34457 40639 65105 68856 69035 93513 97313 101529 109862 120635 136433 163892 185728 194308 74701

1.000 zł.: 6186 8434 27384 35279 38135 38163 40726 44725 44885 61767 63871 71209 92922 96157 96898 97358 99470 101549 116183 1179994 127142 127452 134771 145688 148706 163763 169934 170632 171419 175954 179513 183655 194738

Wygrane po 200 zł.

139 47 214 20 775 961 85 10035 1163 73 1203 1376 1498 1844 2057 80 2131 2211 2534 2608 2847 3157 3378 3569 3619 3700 43 69 3878 3906 4307 4434 4623 8 4749 5062 5400 5540 5717 84 5804 5960 6009 56 90 6161 6601 6752 90 7064 7138 62 7298 7315 7531 7728 32 7823 7957 8067 78 8109 53 8212 41 99 8462 8523 33 75 6 8851 3988 9231 9314 9646 9765 94 9803 9901 18 10105 276 81 5 358 837 62 11065 221 91 400 40 66 577 93 728 813 991 12110 27 207 357 425 51 6 73 520 601 730 65 94 904 74 13078 108 352 77 508 47 14011 262 385 582 973 15119 227 47 358 471 678 750 16211 461 692 770 81 822 900 17046 225 56 85 303 501 48 634 758 931 18124 62 75 310 9 36 672 704 833 989 19153 78 275 501 801 907 2798 20182 382 534 83 834 75 962 21076 248 472 693 902 22001 34 57 93 195.760 71 23120 230 73 612 718 867 902 24186 302 13 446 519 614 87 705 861 921 25087 124 291 540 643 26161 211 419 61 804 965 270563 208 327 81 545 424 75 862 74 28162 358 87 536 28099 384 454 88 776 904 30292 421 520 664 962 31266 414 576 611 744 829 99 32048 588 638 985 33115 89 263 394 447 63 668 90 824 97 987 92 34122 284 317 85 419 698 767 988 35015 28 58 165 573 602 22 5 709 39 59 810 963 97 36133 459 589 727 908 37016 198 318 24 642 973.

38152 206 74 500 604 39133 76 78 296 342 60 71 512 80 869 995 40131 234 305 54 513 43 70 88 672 796 41034 55 157 364 81 534 80 769 930 42017 21 91 200 82 356 411 562 604 31 72 701 853 85 93 904 69 81 43137 286 90 306 84 432 596 611 17 35 893 44033 7 495 104 62 214 555 740 827 46 45012 6 115 37 245 344 55 86 605 76 89 46049 82 347 514 970 47296 393 591 814 68 48239 341 478 507 11 804 46 947 49157 279 36 188 459 649 34 747 930 50037 211 313 64 623 73 885 947 94 51063 152 64 249 334 557 903 52106 301264 537 834 981 53049 86 159 249 94 351 516 602 88 54106 663 712 55008 213 58 330 475 584 778 868 901 202 41 56066 87 194 234 39 50 64 99 502 5 78 740 853 54 78 81 910 57362 94 416 545 50 783 58163 238 49 70 343 97 416 823 42 59075 143 62 304 37 40 412 509 35 612 706 70 35 933 44 60051 170 221 55 64 670 832 90 927 92 61012 128 47 276 320 440 534 45 756 62190 417 32 79 96 624 723 28 78 802 57 63081 268 326 534 57 604 767 64137 38 92 371 85 124 530 619 65233 56 2725 66002 200 536 655 714 81 810 93 978 67069 72 217 476 518 30 702 92 68019 131 88 247 87 97 428 44 711 70 72 927 69061 134 42 64 215 99 380 484 525 842 903 54 70046 55 8 393 355 93 401 201 752 93 968 71028 61 434 500 71 690 867

994 72018 17 608 770 802 59 69 73170 222 34 9481 544 626 58 91 847 67 929 43 74159 430 538 693 848 84 960 75158 254 409 630 65 88 867

76140 541 90 606 738 873 83 986 77105 55 252 430 515 46 737 854 58 78043 259 666 798 79013 58 222 90 405 31 383 602 16 36 724 80024 63 136 226 323 91 441 87 552 719 834 83 992 81017 57 80 255 321 91 709 879 916 82083 150 328 85 733 352 904 83073 144 45 300 81 86 540 627 758 832 54 84031 330 67 446 86 614 92 768 811 85084 122 421 682 808 903 86030 216 27 84 341 424 52 58 554 671 709 59 99 902 79 87204 11 328 461 531 58 91 637 723 822 88010 160 88 278 400 69 615 42 744 856 84 92 999 89120 274 84 322 76 511 611 53 63 90 872 90008 256 70 378 567 669 81 97 878 90 918 91066 283 491 585 607 12 734 92063 488 98 99 605 736 817 84 97 93093 394 566 692 718 94274 336 616 777 890 923 95174 315 440 69 567 625 781 82 821 81 86 88 960 96075 96 278 516 76 83 434 572 765 966 91 97080 414 572 629 34 69 98 794 98038 165 242 305 38 38 502 781 879 85 99083 339 62 80 401 506 646 778 808 100049 63 137 465 502 840 101088 201 34 825 44 561 622 727 811 69 953 102038 110 11 60 257 720 837 77 89 95 103044 83 98 252 360 522 604 10 834 982 104233 596 676 78 936 50 69 77 105171 267 318 464 601 933 53 106251 57 396 421 644 707 66 919 107067 141 290 318 590 656 98 737 952 108113 316 401 534 660 996 109000 100 53 246 446 552 83 667 72 72 22 34 53 830 909110004 77 82 165 82 302 443 527 658 768 969 111277 386 665 745 902 112005 124 52 57 82 460 516 49 600 63 64 765 113029 334 83 550 65 804 75

114109 66 277 322 35 94 5 442 576 646 61 98 840 59 70 965 115193 428 606 116171 255 419 519 96 619 812 63 117015 72 377 456 61 557 87 684 890 935 118030 1 9 152 256 434 511 624 33 74 754 808 99 931 119019 100 278 396 414 54 829

120291 8 344 491 839 47 972 121079 183 326 44 64 600 19 54 80 753 64 869 90 932 4 93 122042 92 113 247 51 326 504 49 701 34 90 123145 268 344 8 475 591 124045 336 91 440 561 722 63 90 125178 204 458 690 7 739 826 124008 70 183 43 225 95 418 512 95 631 722 987 127007 242 4 345 50 499 536 798 85 53 973 128107 68 261 348 57 538 58 88 775 901 129068 96 183 522 807 51 993 130175 275 354 530 698 893 999 131147 246 8 343 6 404 82 504 132049 57 205 98 314 457 85 599 621 90 735 133060 186 205 33 82 329 422 577 726 8 91 805 134190 306 546 908 135250 322 9 632 85 883 136060 133 356 543 137365 407 510 650 18183 331 576 635 901 139029 123 42 239 535 712 82 821

140124 326 49 55 400 734 52 884 976 14125 401 504 689 721 47 142065 226 381 518 30 634 61 769 77 143085 121 371 520 79 618 726 863 144132 3 59 61 285 471 680 145010 100 391 2 437 96 766 834 146623 703 54 903 17 21 80 147010 55 106 77 226 386 493 611 98 791 839 77 932 148042 154 80 283 510 707 20 814 149123 291 445 565 707 26 812 958 150376 677 881 151097 103 36 265 400 4 508 85 601 21 770 81 93 912

152459 599 688 783 92 153095 207 322 767 953 154283 345 93 623 68 94 155056 87 242 698 156138 255 537 41 641 779 893 9 924 32 157197 205 704 830 944 158029 106 28 339 462 766 878 952 159043 116 98 247 35 77 438 763 952 160084 194 373 786 964 161073 106 288 403 16 722 162156 74 301 13 444 543 868 163157 83 505 725 164022 46 66 131 240 335 489 576 669 744 57 843 165005 422 542 717 943 166037 106 233 540 689 725 166037 106 253 540 689 725 167367 615 71 746 936 44 84 168176 86 301 527 630 87 756 830 169031 155 258 76 328 330 73 607 73 722 926 170041 171056 174 652 348 172144 492 552 667 701 802 174111 33 58 254 411 86 64 765 173098 317 666 711 921 173144 306 438 572 669 92 940 176286 339 513 47 716 78 809 914 177336 414 572 90 93 649 67 802 17 26 178145 252 437 506 179044 81 109 243 390 573 97 601 79 180104

234 384 413 557 91 822 73 703 2 817 96 51 54 373 441 599 692 870 183359 96 472 928 181353 431 43 59 531 73 182106 21 32 98 651 810 45 960 184004 205 31 393 578 938 983 185136 68 222 83 345 427 68 636 57 756 39 801 186107 328 65 587 631 67 737 620 187191 342 554 961 56 188215 99 91 420 07 343 627 90 771 74 189003 58 114 77 250 391 528 828 58 991

190 145 748 538 625 731 7 91 879 191090 467 652 852 985 192080 92 198 223 36 52 882 868 987 193217 441 607 704 869 997 194011 70 90 393 404 6 72 89 527 78 90 4 601 4 805.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr.: 158710

75.000 Zł.: 78008

50.000 zł.: 120245

10.000 zł.: 38651 136127

5.000 zł.: 31323 60070

2.000 zł.: 52585 62886 74201 87832 93254 97128 102679 106546 111096 130196 152936 187319 188189 194179

1.000 zł.: 1420 3466 8358 8496 9965 18704 22170 21480 27037 31222 32137 45108 47890 48440 48258 72374 75773 89509 89888 101294 117057 118620 139899 156099 185140

Wygrane po 200 zł.

398 403 828 1328 39 1527 1834 2117 2219 2331 53 2446 2541 2693 2707 3270 3567 3648 3701 4164 4342 60 4510 4600 68 4849 5313 66 5421 43 96 6104 6244 6505 70 77 6703 77 6827 6954 7005 7302 49 7539 7877 8226 76 8384 8787 9137 9248 82 532 53 9903 10441 661 759 865 924 53 283 621 814 48 12095 123 283 13405 507 688 934 14202 36 459 835 15064 424 16358 734 17086 137 56 355 433 315 824 905 18415 695 891 19059 234 90 963 20352 457 641 78 98 799 917 21543 928 22023 281 384 486 953 23052 654 776 24019 507 59 604 25338 55 489 838 51 971 26325 702 933 27688 28092 130 390 551 602 29310 22 62 464 773 94 821 30151 423 670 31181 620 32304 337 443 79 633 97 745 56 33147 304 415 525 34043 296 356 474 772 35214 339 36053 248 85 443 37082 225 356

38492 989 39022 69 170 223 379 638 46 701 815 40186 223 367 444 49 761 41226 443 659 42139 309 476 554 865 43054 89 277 44847 833 45145 57 604 10 827 46123 292 586 676 96 47911 48028 157 203 608 885 989 49072 304 519 853 50366 545 76 78 51585 99 52404 756 53298 645 737 77 54671 828 964 55106 306 471 548 56029 276 95 516 57128 306 622 92 803 9 21 58342 412 572 650 59301 723 60360 422 591 859 61097 183 85 363 531 731 62659 754 999 63307 482 805 64072 170 316 772 873 65462 608 15 66046 345 497 617 67112 857 928 69037 317 42 548 5969112 277 403

70091 416 71234 308 400 816 27 86 953 72064 607 826 74094 196 99 455 82 75361 811 76145 57 335 786 838 77763 78040 322 84 79206 470 706 80013 260 945 81185 217 84 661 848 82653 975 83006 360 446 964 84619 85093 86291 469 506 720 25 887 908 87289 427 52 97 632 901 88145 65 245 74 890 907 38 39 89136 327 962 84 90458 741 91226 402 77 605 92044 75 229 598 718 93102 14 93282 591 699 801 37 94070 239 83 792 912 95086 282 814 89 96166 285 699 711 881 97034 909 98487 583 616 809 78 927 99074 874

100187 74 101255 377 436 58 59 512 815 95 949 102343 841 103149 337 412 51 954 104070 77 98 146 403 4 13 602 9 738 885 105454 768 888 988 106413 18 813 945 98 107177 216 750 54 964 108009 34 95 950 622 716 94 109272 434 38 729 908 110049 74 332 623 58 111205 340 754 970 112035 338 41 409 737 850 917 113403 58 61

114022 57 137 291 612 812 115054 220 364 452 517 29 52 116093 327 667 703 24 117138 371 459 844 37 922 78 118426 700 37 61 826 119024 31 182 353 448 575 120245 506 70 121006 122019 78 476 563 774 873 900 123019 340 443 47 836 124226 917 73 125829 126443 529 68 769 842 60 77 127351 718 39 939 128002 317

704 874 129162 68 508 699 791 130348 652 709 908 131308 485 549 50 750 847 918 132283 801 133113 73 486 687 748 134077 697 863 94 135432 719 48 136175 432 137031 461 138069 750 856 139517 839 79 85 140084 168 310 20 444 806 945 141141 44 511 142127 443 535 143414 144503 31 606 145293 642 143559 73 3831 147672 792 148437 643 149004 15 402 80 985 150155 232 54 730 151451 538 834

152104 44 698 802 153281 540 769 936 154336 411 510 683 855 155012 312 667 729 156068 294 388 441 87 812 79 908 157253 604 158841 932 87 159048 160181 439 598 161293 583 860 162016 112 234 75 422 627 88 163122 463 624 85 753 164121 796 165689 884 913 166114 238 479 691 769 167495 587 772 913 168053 84 269 736 847 54 986 169160 550 746 906 37 170054 162260 405 69 171194 471 172984 173018 59 205 423 79 514 32 174122 206 10 435 579 175363 637 737 992 176056 162 520 663 881 177003 49 528 178261 372 550 179107 292 484 501 50 82 613 51

180144 347 548 774 181171 881 182010 510 68 879 183023 320 538 637 43 64 184026 452 546 642 748 185153 458 529 627 67 798 186062 80 114 395 66 724 844 187095 149 62 856 921 189332 459 579 645 722 190149 191011 429 635 719 996 192265 595 691 790 193117 211 594 747 194133

191645 780 192237 389 450 678 802 193531 660 194065 105 335 726 62

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

266 68 402 702 847 2054 2479 99 62609 2768 2842 81 3012 47 67 3326 3414 57 3539 3763 3867 3978 4212 52 4467 4547 4754 5073 5220 5460 75 5568 5639 5720 5828 57 5954 6132 6280 6312 6991 7212 7439 7714 8550 9131 51 9205 9529 10355 75 11094 319 76 753 12263 470 678 13021 556 614 912 79 14092 145 89 929 15184 289 437 16395 753 17996 18184 380 639 19154 367 645 890 988 20092 631 803 21105 15 446 618 78 779 21351 70 7987 22519 703 863 91 23251 735 79 901 78 24060 130 88 801 25818 26089 282 491 786 27108 917 28101 586 705 29093 300 857 942 30058 95 31023 561 32026 304 670 847 957 33356 780 34083 379 35539 59 75 36024 335 556 711 817 96 37392 609 727 856 3817 24 282 455 788 842 39001 849 93 40348 453 68 41224 690 838 42669 796 98 43768 879 44520 45214 70 459 503 46129 73 317 654 850 78 47977 125 443 533 766 903 48189 447 605 770 879 932 49193 224 40 446 64 813 911 53 50069 317 51055 199 243 355 506 941 52050 2119 5306 178 700 902 77 54126 246 623 37 715 975 77 55074 541 82 752 800 56627 873 948 57286 400 37 708 58008 12 223 503 721 834 59133 41 60 324 521 39 679 60183 61437 585 655 785 97 820 62276 704 828 995 63201 40 687 64052 239 55 372 610 751 91 65082 292 561 622 921 66083 172 341 626 67557 727 41 68178 466 654 89 746 938 69182 70 255 405

70008 109 349 484 572 509 877 71121 73 630 789 852 98 72095 155 244 451 57 94 50117 779 857 957 73401 80 593 771 914 37 74057 97 328 93 59 93 572 611 27 75092 97 221 333 37 404 911 18 52 76313 78 63 411 750 77038 253 301 29 604 9 42 796 853 940 78109 93 509 751 57 801 57 976 79411 561 953 80089 143 209 12 322 481 553 85 762 809 921 81634 830 54 82422 47 678 738 865 83062 404 557 823 930 84048 222 45 389 947 85004 567 623 86353 516 48 664 729 52 807 87609 973 88319 470 547 611 878 89454 620 90987 91023 142 202 56 63 372 614 38 855 82 38 99 92164 321 93072 124 285 409 94049 133 545 77 699 740 95067 158 66 288 96088 774 97120 38 281 92 331 506 638 39 98056 418 97 551 745 876 99199 771 100125 211 616 96 999 101471 662 102042 403 49 650 732 883 88 103021 29 70 153 95 365 656 896 104248 576 889 105347 404 591 670 896 106021 164 259 301 98 834 932 40 107060 254 329 581 628 741 108098 139 109 347 72 703 873 940 79 110652 723 991 111098 243 45 61 786 112398 548 636 39 860 71 982 113080 242 95 339 740

114047 257 566 991 115056 61 410 531 944 116192 250 649 97 117009 77 572 118044 75 352 536 635 834 55 119752 57 120030 118 285 301 26 606 13 85 121134 476 760 802 912 85 122470 557 819 20 123260 62 776 124006 14 108 537 34 4496 125650 989 126197 265 374 643 127011 267 400 11 641 715 873 988 129155 91 503 635 997 130196 615 744 131643 743 863 132095 164 349 558 905 133102 452 582 134111 215 587 41 135066 197 465 688 136127 87 245 726 957 137634 751 138217 653 880 139170 310 694 853 140155 233 457 141824 142262 678 143123 313 413 615 785 981 144762 908 70 145574 714 147026 57 602 148444 656 878 69 918 149154 76 251 803 150068 68 399 527 633 761 212 151104 28 243 568 626 982 89 152310 597 659 962 153112 820 154090 126 46 59 593 725 34 850 155243 314 81 422 156652 956 157956 678 882 158012 108 68 90 696 710 159005 119 47 825 160184 327 474 560 788 161257 474 580 162292 882 333 376 861 997 163151 52 648 164278 536 616 165004 566 78 658 920 164087 486 167180 497 700 168171 258 80 824 169183 346 51 565 831 170020 255 325 501 778 171051 738 172020 782 173662 174108 817 618 719 21 32 94 174263 486 176561 97 177006 436 95 656 770 178203 533 743 854 179610 737 61 59 911 12 89 180255 68 475 818 50 66 181083 90 353 73 620 828 182493 847 183429 572 81 184523 185143 678 186204 68 370 621 986 187140 756 188298 189412 529 935 77

Energiczne śledztwo

W sprawie tajemniczej zbrodni

w lasku bielańskim

Donosiliśmy o tajemniczej zbrodni, wykrytej w lasku bielańskim. Dochodzenia w tej sprawie prowadzone są bardzo energicznie Do lasku bielańskiego przyjechała komisja sądowo - śledcza przy współudziale prok. Turskiego, sędziego śledczego Grabowskiego, która badała miejsce, gdzie zakopane były zwłoki.

Wszystko przemawia za tym, że zamordowany był człowiekiem inteligentnym, a nawet sądząc ze starannie pielęgnowanych rąk, pochodził z zamożnej rodziny.

Śledztwo prowadzone jest w 2-ch kierunkach. Z jednej strony zebrano w Urzędzie śledczym wszystkie meldunki posterunków policyjnych na rogatkach, zawierających daty i godziny przejazdu samochodów przez rogatki. Z listy tej po wyeliminowaniu nazwisk właścicieli i kierowców, którzy w żadnym wypdku nie mogli mieć nic wspólnego ze zbrodnią, pozostaje jedynie kilkanaście nazwisk, wśród których niewątpliwie znajduje się nazwisko mordercy. Z drugiej strony trwają poszukiwania ubrania zamordowanego, które może naprowadzić na ślad zbrodniarzy.

Stemplowane niemowlęta

Amerykańskie zakłady położnicze stosują zupełnie nową metodę rozpoznawania niemowląt. Po pierwszej kąpieli na plecach noworodka układa się jego nazwisko z liter, zrobionych z masy nieprzepuszczającej promieni świetlnych, następnie poddaje się niemowlę na krótki czas naświetlaniu promieniami ultrafioletowymi. W ten sposób każde dziecko ma wypisane na plecach swe nazwisko.

Mimo to, sytuacja staje się niekiedy kłopotliwa np. przy nazwisku Smiths. Jak stwierdzono, żyje w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. 450.000 osób, noszących nazwisko Fred Smiths.

Wilki rozszarpały kolejarza

CZERNIOWCE, 20. 1. W pobliżu dworca kolejowego Savesti wilki rozszarpały kolejarza Jona Dragnea. Na drugi dzień znaleziono tylko resztki ubrania. Buty i latarkę nieszczęśliwego.

Dwukrotne kajanie się

Przygoda sowieckiego czasopisma

Ciekawy wypadek, obrazujący obyczaje prasy sowieckiej zaszedł po zebraniu stachanowców okręgu moskiewskiego na którym ogłoszono, że styczeń będzie „stalinowskim miesiącem rekordów stachanowskich".

Inicjatywa stachanowców podtrzymana została przez moskiewski komitet partyjny, w którym zasiadają najwpływowsi członkowie partii z Chruszczowym na czele. Prasa sowiecka rozpoczęła natychmiast energiczną agitację. „Prawda" i „Izwiestia" poświęcały całe strony „świetnemu pomysłowi", uznając go za „przełomowy", „nadzwyczajny" itd.

Tylko czasopismo „Maszynostrojenje" jakoś opieszale brał się do roboty: uchwałę stachanowców zamieściło w skrócie; zachwyconych artykułów nie zamieszczano itd. Natychmiast na opieszałego redaktora spadły gromy „Prawdy". Organ CK. zjechał nieszczęśliwie „Maszynostrojenje" i zapomniał, że w niektórych wypadkach niechęć i opieszałość zdradzają „wrogów ludu". Redaktor „Maszynostrojenje" cofnął się i zgodnie z obyczajami sowieckimi przedrukował artykuł „Prawdy", w którym zarzucano mu nietakt polityczny itd. Od siebie już redaktor „kajał się", że nie zrozumiał od razu doniosłości i genialności pomysłu stachanowców i t. d. Słowem, wszystko było w porządku.

Aż tu nagle w dn. 29. 12. odezwał się sam CK. partii. Zgromił moskiewski komitet za samowolę; pomysł stachanowców uznał za niedorzeczny i zabronił jego wykonania. „Prawda" i „Izwiestia" bez mrugnięcia okiem zaczęły dowodzić, że istotnie niedorzeczność pomysłu i całej kampanii prasowej rzuca się w oczy. Oczywiście i opieszałe „Maszynostrojenje" musiało jeszcze raz wywrócić się na nice i ogłosić, że jego poprzednie „kajanie się" było niesłuszne i że niedorzeczność pomysłu stachanowców każdemu człowiekowi, zdrowemu na umyśle, rzuca się w oczy.

JERZY MARIUSZ TAYLOR 69)

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

Zanim zdążyła zaprotestować, wcisnął jej do ręki rozgrzaną już i palącą się silnym płomieniem maszynę, po czym ściągnąwszy buty i zakasawszy nieco spodnie, wszedł śmiało do wody.

— Brrr! — otrząsnął się. — Miała pani rację. Ta woda jest jak lód. Ale nie jest wcale taka głęboka. Proszę podejść trochę bliżej — komenderował. — Abym mógł zobaczyć lepiej. Pamiętam, że to było gdzieś niedaleko brzegu.

Anka podeszła tak blisko, że stopy jej zanurzyły się po kostki w lodowatej wodzie. Maszynka rozgrzała się i płonęła teraz równym czerwonym płomykiem. W świetle tego płomyka Anka widziała wyraźnie oddalającą się coraz więcej postać Alfreda.

— Ostrożnie! — krzyknęła ze strachem, zauważywszy, że zachwiał się w pewnym miejscu.

Odwrócił ku niej twarz, rozjaśnioną szerokim uśmiechem.

— Ależ pani jest nerwowa. Słowo daję! A ja mam.. a ja mam — powtarzał triumfująco, poruszając na przemian to jedną, to drugą nogą, jakby macał nimi coś na dnie jeziora.

— Niech pani trzyma!

Błyskawicznie szybko ściągnął z ramion marynarkę i zręcznym ruchem przerzucił ją na brzeg, a potem zakasał rękaw koszuli, sięgnął do wody i... wydobył garść złotych monet.

— Widzi pani? — zawołał idąc ku niej przez wodę.

Zobaczyła pięć czy sześć błyszczących krążków i poczuła ich mokry chłód, bo prawie przemocą wcisnął jej do ręki ten widomy znak istnienia podwodnego skarbu.

— Niech się pani nie lęka niczego — śmiał się wesoło. — Sam się przekonałem, że to złoto nie parzy wcale. I nie ma żadnej obawy, aby miało zniknąć. Pod tym względem nic a nic nie wierzę legendzie. Zdąży mu się pani jeszcze napatrzyć. Ach, Boże, jaki ja jestem szczęśliwy. I pomyśleć tylko, że to szczęście zawdzięczam pani. Oho! — dodał — maszynka gaśnie!

— Już zgasła — oświadczyła ze śmiechem Anka, spoglądając na nikłą iskierkę, tlącą się jeszcze na końcu knota. — Dobrze, że pan zabrał zapas benzyny.

Ta ostatnia iskierka też wkrótce zgasła i podziemie jeszcze raz pogrążyło się w głębokim, nieprzeniknionym mroku. Ale teraz nie przyszło to niespodziewanie, oboje więc przyjęli te ciemności wybuchem wesołości.

— Świętojańska noc zapadła! — roześmiała się Anka, klaszcząc w dłonie, w których pobrzękiwały złote monety. — Co pan zrobi, jeżeli zobaczymy kwiat paproci?

— Czy ja wiem? Gdyby pani miała na imię Wanda, to chyba bym powinszował — odezwał się równie żartobliwie.

— Może pan to już zrobić. Właśnie na imię mi Wanda.

— Jak to?

— No, tak. Na drugie imię.

— Doprawdy? Ależ to prawdziwa rewelacja. Więc już winszuję. Tylko... gdzie pani jest właściwie?

— Aha, gdzie jestem? Proszę mnie znaleźć! — roześmiała się wesoło przebiegając na inne miejsce.

— Zabawa w chowanego? — śmiał się Alfred. — Dobrze, dobrze! Zaraz panią pochwycę. Jak to dobrze, że zdążyłem odebrać pani moją maszynkę. Napełnię ją benzyną i rozwidnię podziemie. Wyręczę w ten sposób wszystkie czary. Kwiat paproci może się nie fatygować.

Umilkł i cisza trwała tak długo, że Anka zaniepokoiła się trochę.

— Czy nie może pan znaleźć buteleczki z benzyną?

— Jest w kieszeni marynarki — odkrzyknął wesoło. — A ja stoję właśnie przy tej pięknej części mojego stroju. Tylko... tylko namyślam się jeszcze...

— Nad czym?

— Jak zawsze nad rzeczą bardzo niezwykłą — odpowiedział żartobliwym tonem. — Sama pani powiedziała przecież, że dziś mamy świętojańską noc, więc...

— Więc co? — roześmiała się podchodząc bliżej i kierując się dźwiękiem jego głosu.

— A zatem tradycja wymaga, aby się wykąpać.

Dziewczyna roześmiała się głośno.

— Co, w tej lodowatej wodzie? Ależ pan jest naprawdę szalony.

W odpowiedzi zabrzmiał równie wesoły śmiech.

— Już po raz drugi obdarza mnie pani przydomkiem szalonego. Protestuję, bo tym razem przynajmniej popełniła pani pomyłkę. To wcale nie jest szaleństwo. To tylko systematyczność. Muszę jeszcze coś uszczknąć z tego zatopionego skarbu. Intryguje mnie mianowicie okuta skrzynia.

— Ale przecież mógłby pan przedtem napełnić maszynkę i zapalić. Ja bym poświeciła i miałby pan ułatwione poszukiwania — tłumaczyła jak mogła, czując jakieś niewyraźne obawy.

I znowu usłyszała jego śmiech, tym razem jednak już z większej odległości, z czego wywnioskowała z pewnym niezadowoleniem, że Alfred oddalił się.

— Pani jest niedomyślna — mówił wesoło. — Brak światła to w tej chwili mój najlepszy sprzymierzeniec. Proszę mi wybaczyć, panno Anko, ale ja muszę się rozebrać, bo skrzynka, jak mi się zdaje, stoi dużo głębiej niż beczki ze złotem, trzeba więc chyba dać nurka...

— Niech pan tego nie robi, na miłość Boską! — krzyknęła z przerażeniem.

Jedyną odpowiedzią był głośny plusk. Młody człowiek musiał dać nurka z niezwykłą energią. Świadczyła o tym fontanna wody, która skropiła Ankę nieoczekiwanym, a przeraźliwie chłodnym deszczem. Potem nastąpiła cisza, która biednej dziewczynie wydała się wiecznością, w istocie rzeczy jednak mogła trwać najwyżej sekundę lub dwie. Niebawem nowy plusk i głośne parskanie dowiodły, że nurek wydostał się już na powierzchnię.

To napełniło ją radością. Wytężyła słuch, nie mogąc opanować nerwowego dreszczu w nadziei, że usłyszy zaraz głos Alfreda. Zamiast głosu jednak usłyszała z rozpaczą nowy plusk. Nurkowi widać nie powiodło się za pierwszym razem, postanowił więc zbadać głębinę po raz drugi.

(D. c. n.).

Zatory lodowe
pod Baranowem i Winiarami

W ciągu nocy z dnia 18 na 19 bm. na Wiśle utworzyły się dwa zaotory, jeden pod Baranowem na 291 km. rzeki (w górę od Warszawy): zator ten mierzył 7 km. długości i według ostatnich meldunków częściowo spłynął i nie jest groźny.

Drugi zator sformował się pod Winiarami mniej więcej na tej samej odległości od Warszawy. W ciągu nocy rozbijali go saperzy.

Wskutek tych zatorów woda w ciągu nocy pod Warszawą spadała. Wysokość jej wieczorem dnia 18 b. m. wynosiła 1,98 m., rano zaś o godz. 6-ej dnia 19 bm. — 1 85 m.

O godz. 7-ej rano lody w obrębie Warszawy ruszyły częściowo, co spowodowało podniesienie się poziomu lustra, osiągając o godz. 11-ej rano poziom 2,80 m. Lody spływają spokojnie. Ostatnie wiadomości wykazują, że Wisła ruszyła w Ostrowiu Magnuszewskim oraz Mniszewie poniżej Warszawy, gdzie zwykle tworzyły się groźne zatory. Poniżej Modlina Wisła na pewnej przestrzeni wolna jest od lodów.

Komitet Przeciwpowodziowy czynny od 18 bm. działa bez przerwy w biurze V Oddziału Inż. Wydziału Technicznego (Solec nr. 4). Na wałach nadwiślańskich stoją posterunki obserwacyjne, które co parę godzin nadają meldunki komitetowi. Śluzy na rzeczkach dopływowych w obrębie Warszawy są pozamykane. Woda z tych rzeczek przepompowywana jest do Wisły.

Apel do lekarzy
o porady dla bezrobotnych

Izba Lekarska warszawsko-białostocka zwraca się do lekarzy — członków Izby z następującym apelem:

„Zorganizowana w r. z. na terenie Warszawy opieka lecznicza dla bezrobotnych, która stanowiła jeden z ważnych odcinków akcji pomocy zimowej, przyniosła pozytywne rezultaty i wykazała celowość i konieczność jej dalszego kontynuowania.

Opierając się na doświadczeniach zeszłorocznych, Stołeczny obywatelski komitet Pomocy Zimowej, w porozumieniu z Izbą Lekarską warszawsko-białostocką, postanowił przystąpić również w r. b. do zorganizowania pomocy leczniczej dla bezrobotnych w okresie miesięcy zimowych.

Izba Lekarska warszawsko-białostocka, podkreślając ważne znaczenie tej akcji, zwraca się do Kolegów, którzy tylekroć dali wyraz zrozumienia swoich zadań społecznych, o wzięcie w niej jak największego udziału przez zaofiarowanie swej pracy w tworzonych ambulatoriach oraz w miarę swych możności zaofiarowanie bezpłatnej pracy, udzielając porad bezrobotnym we własnych gabinetach lub wizytując obłożnie chorych.

Lekarze, którzy chcieliby wziąć udział w tej akcji, zechcą podać ilu bezrobotnych, w jakie dnie i godziny mogliby przyjąć oraz ewentualnie kiedy i ile wizyt do obłożnie chorych mogliby przyjąć, telefonicznie, listownie lub osobiście dr. Fr. Jarnińskimu (Stoł. Kom. Pomocy Zimowej, Św. Krzyska 25)".

L. O. P. P. zrywa
z systemem akwizytorskim

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej komunikuje, że postanowiła z początkiem roku 1938 zreformować system swej pracy w dziale sprzedaży wydawnictw i zbierania ogłoszeń. Celem uniknięcia kosztów akwizycyjnych zarząd główny LOPP zdecydował się całkowicie zrezygnować z pomocy akwizytorów.

Sprawy ogłoszeń w wydawnictwach periodycznych LOPP będą nadal załatwiane bezpośrednio przez biuro zarządu głównego LOPP bez wszelkiego pośrednictwa i w ten sposób całkowita należność z tego tytułu bez żadnych potrąceń zasili fundusze LOPP.

W związku z powyższym zarząd główny LOPP unieważnił wszelkie legitymacje i upoważnienia wydane dotychczasowym akwizytorom, oraz prosi o bezwzględne i wyłączne przekazywanie wszystkich kwot należnych z tytułu ogłoszeń zamieszczonych w czasopismach „Lot i OPLG Polski", oraz „Przegląd OPLG" bezpośrednio na konto w PKO Nr. 7860, bowiem obecnie nikt nie jest upoważniony do inkasowania tych należności.

Zarząd główny LOPP powziął powyższe postanowienia w przekonaniu, iż P. T. Firmy, popierające dotychczas wydawnictwa LOPP, na przyszłość czynić to będą chętniej i wydatniej w pełnej świadomości, iż kwoty przez nie wpłacane zostaną w całości użyte na cele wzmożenia obronności kraju.

Do wszystkich firm, które utrzymywały kontakt z wydawnictwami LOPP zostaną skierowane specjalne listy.

Kto nie ma prawa
do zasiłku chorobowego

Prawa do zasiłku chorobowego wypłacanego przez Ubezpieczalnię Społeczną w wysokości 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia, z 75-procentowym dodatkiem dla dzieci, nie mają: pracownicy fizyczni w okresie czasu, w którym otrzymują od pracodawcy całkowite wynagrodzenie za okres choroby w myśl umowy zbiorowej lub przepisów służbowych, pracownicy umysłowi w okresie 3-miesięcznym, za który przysługuje im od pracodawcy pełne wynagrodzenie, uczniowie, praktykanci, wolontariusze, oraz krewni i powinowaci pracodawców nie otrzymujący wynagrodzenia.

Zasiłek chorobowy wypłacany jest za każdy dzień choroby, uznany przez lekarza Ubezpieczalni.

Rewizje Straży Granicznej
w sklepach z artykułami technicznymi

We środę 4-ch funkcjonariuszy Straży Granicznej, poszukując towarów przemycanych z zagranicy, dokonala rewizji w kilkudziesięciu składach artykułów technicznych. W jednym z takich składów w Al. Jerozolimskiej znaleziono przeszło 100 sztuk suwiarek, pochodzących z przemytu, wobec czego zarekwirowano je.

Złóż ofiarę na F.O.M.

Wiadomości gospodarcze

BRAKI W ORGANIZACJI HANDLU RYBAMI W GDYNI

Wobec ocieplenia się, niektóre kutry rybackie z polskiego wybrzeża wyruszyły już na połowy dorszy pod Bornholm na głębię gdańską i w okolice Stolpmünde. Po kilkudniowych połowach niektóre kutry powróciły do Gdyni przeważnie ze złowionymi w niewielkich ilościach dorszami, mniej flądrami, jednak nie zawsze znajdując nabywców na towar. Świadczy to w dalszym ciągu o istniejących brakach w organizacji aparatu handlowego, który zdolny byłby zająć się sprzedażą ryb tych na Wybrzeżu, względnie w zapleczu.

ROZPORZĄDZENIE PORZĄDKOWE DYREKTORA URZĘDU MORSKIEGO O ZAKAZIE WYWOŻENIA Z PORTU ŚCIOŁKI

Dyrektor Urzędu Morskiego wydał rozporządzenie porządkowe z dnia 17 stycznia 1938 r. o zakazie wywożenia z portu handlowego w Gdyni ściółki, pozostałej po przeładunku.

W myśl powyższego rozporządzenia przedsiębiorstwa i osoby, trudniące się przeładunkiem i przewozem na obszarze portu, obowiązane są natychmiast po ukończeniu przeładunku usunąć z terenów portowych, ramp i magazynów wszelkie pochodzące z opakowania towarów i pozostałe po przeładunku ilości ściółki, jak słomy, siana, wełny drzewnej i t. p. oraz resztki paszy i wywieźć je niezwłocznie do portowej spalarni śmieci przy ul. Okrężnej celem zniszczenia. Składanie pozostałości z opakowań w skrzyniach ustawionych w porcie do ogólnego użytku jest wzbronione.

Wykroczenia przeciwko przepisom rozporządzenia powyższego karane będą w trybie postępowania karno - administracyjnego grzywną do 200 zł. lub aresztem do dni 7.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE

W Dzienniku Ustaw w Nr. 3 z dnia 19 b. r. opublikowano m. in. następujące ustawy o charakterze gospodarczym:

Ustawy z dn. 11 stycznia r. b. o ratyfikacji:

Porozumienia w formie not, wymienionych w Paryżu dn. 13 i 14 maja r. ub. o przedłużeniu prowizorycznego polsko - francuskiego układu handlowego z dn. 18 lipca 1936 r. i o zmianie art. 5 tego układu (poz. 18);

układu dodatkowego do konwencji handlowej polsko - austriackiej z dn. 11 października 1988 r., podpisanego w Wiedniu dn. 29 lipca 1936 r. (poz. 19);

podpisanych w Bernie dn. 30 czerwca r. ub. protokułu dodatkowego do układu dodatkowego do konwencji handlowej polsko - szwajcarskiej, podpisanego dnia 3 lutego 1934 r., oraz protokułu końcowego (poz. 20); podpisanych w Bernie dnia 30 czerwca r. ub. porozumienia dodatkowego do układu polsko - szwajcarskiego dotyczącego uregulowania płatności handlowych, podpisanego w Bernie dnia 31 grudnia 1936 r. oraz protokułu końcowego (poz. 21);

podpisanego w Warszawie dnia 29 maja r. ub. protokułu dodatkowego do protokułu taryfowego polsko - estońskiego, podpisanego w Tallinnie dnia 23 lutego 1937 r. (poz. 22).

PIĄTEK

6.15 „Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Pieśni Niewiadomskiego w wyk. Stanisławy Argasińskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Jak pracują nasze mamy? — Nauczycielka. 16.00 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16.15 Kalejdoskop. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Pracownicy igły i nożyc" — pogadanka. 17.15 „Francuska muzyka operetkowa od Lecocq'a po dzień dzisiejszy" (płyty). 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Komunikat śniegowy. 18.10 Uczmy się polskich tańców. 18.30 Program. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Teatr Wyobraźni: „Pretendenci do tronu" — H. Ibsena. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Filharm. Warszawskiej. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.15 „Kalejdoskop".

19.00 „Pretendenci do tronu" — dramat Henryka Ibsena.

20.00 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Dyrygent: Igor Markiewicz. Solista: Aleksander Uniński (fortepian).

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program. 14.10 Koncert Londyńskiej Orkiestry symf. 15.00 Reportaż. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Zespół salonowy Stefana Rachonia. 16.15 Przerwa. 18.00 „Sonety fortepianowe Beethovena". 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 „Andrzej Strug" (portret literacki. 22.15 Piosenki w wyk. Chóru Dana (płyty). 22.30 Muzyka taneczna z dancingu „Café - Club". 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik w języku polskim i angielskim. 2. Dziennik światowego Związku Polaków z Zagranicy. 3. Pieśni Mieczysława Karłowicza i Stanisława Niewiadomskiego. 4. Wybrane wiersze Juliusza Słowackiego. 5. „Polskie uniwersytety". 6. Muzyka ludowa w wykonaniu Kapeli Wacława Suchockiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.05 Lahti. Koncert symfoniczny.

19.30 Budapeszt. „Tannhauser" — opera Wagnera (tr. z Opery).

19.30 Bruksela franc. Koncert Chopinowski.

19.35 Radio Romania. Wieczór oper.

20.00 Ryga. Koncert symfoniczny z udz. Tadeusza Lifana (wiolończ.).

20.00 Droitwich. „Manon" — opera Masseneta.

21.00 Mediolan. Koncert symfoniczny z udz. Mieczysława Horszowskiego (fort.).

21.30 Strasburg. „Błękitny las" — baśń muzyczna Auberta.

SOBOTA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki. 11.40 Rapsodie Liszta (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Baśń o Tysiąconogim". 16.15 Pieśni ludowe w wykonaniu Chóru Huculskiego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Poeta — powstaniec" (Mieczysław Romanowski) — szkic literacki. 17.15 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.00 Pogadanka społeczna. 18.15 Piosenki w wykonaniu Gracie Fields — sopran (płyty). 18.30 Program. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Na śniegu i lodzie" — audycja dla dzieci, i „Budujemy nową Polskę". 19.30 Pogadank aktualna. 20.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Pożary wstają z popiołów" w 75-rocznicę Powstania Styczniowego. 21.00 Muzyka rozrywkowa. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

DZIŚ 22.I. 38 r. SOBOTA

15.45 „Baśń o Tysiąconogim" — słuchowisko dla dzieci.

17.00 Poeta - Powstaniec (Mieczysław Romanowski) — szkic literacki prof. K. Górskiego.

17.15 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka.

21.00 „Pożary wstają z popiołów" — audycja w 75-rocznicę Powstania Styczniowego.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program na jutro. 14.10 „Nokturny Chopina". 15.00 Pogadanka aktualna. 15.10 Wiadomości sportowe. 16.15 Polska muzyka salonowa w wykonaniu Zespołu Pawła Rynasa. 18.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Prószyńska — śpiew, Rafał Halber — wiolonczela. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Przerwa. 22.00 Kwadrans poezji. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

PROGRAM AUDYCJI STACYJ KRÓTKOFALOWYCH

24.00 1. Dziennik w języku polskim i angielskim. 2. „Oświata pozaszkolna w Polsce". 3. Mieczysław Grąbczewski śpiewa pieśni polskich kompozytorów. 4. Jak Polska walczyła z caratem w 1863 r. — pogadanka. 5. Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Feliksa Dzierżanowskiego. 6. „Pożary wstają z popiołów". 7. Pieśni w wyk. chóru „Surma".

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 204.00, Bruksela 89.80, Londyn 26.26, Nowy Jork 5.27,5 Nowy Jork (kabel) 5.27 i 5/8, Oslo 132.45, Paryż 17.77, Praga 18.53, Sztokholm 135.90, Zurych 121.90.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 82.00 — 82.50 — 82.00; II-ej em. 83.00 — 83.25 — 83.00; 3. proc. prem. inwestyc. seriowa 1-ej em. 91.50 — 91.00; II-ej em. 92.50 — 93.00; dolarówka 42.50; 4 proc. konsolid. (większe) 68.00; (drobne) 67.00; 4,5 proc. wewn. państw. 65.75 (po 100 zł.), 65.50; 5 proc. konwers. 68.75;

Listy zastawne: 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 80.00 (w proc.); 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 17.44; 4,5 proc. ziemskie seria V 64.25 — 63.75 — 64.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.), 69.25 — 70.00 — 69.75; 5 proc. Częstochowy 63.50.

Akcje: Bank Polski 118.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.75 — 37.50; Węgiel 32.50 — 32.25 — 32.75; Lilpop 64.50 — 65.00; Modrzejów 15.75; Ostrowiec 57.00 — 57.25; Starachowice 40.00 — 39.50 — 39.75; Żyrardów 65.00 — 66.50; Haberbusch 49.50

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 28.75 — 29.25, zbierana 28.25—28.75, żyto I t. 22.75 — 23.25; owies I st. 21.75 — 22.25, II st. 20.00 — 20.50, jęczmień browarny 21.75 — 22.25; jęczmień 20.00 — 20.25; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.75 — 15.25, żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 56.50 — 57.50, letni 54.50 — 55.50, rzepik zimowy 52.50 — 53.50, letni 52.50—53.50, siemię lniane basis 90 proc. 47.00 — 48.00, koniczyna czerw. sur. 100.00—110.00, koniczyna biała 200.00 — 220.00, mak niebieski 83.00 — 85.00 mąka pszenna g. I 44.50—47.00 g. II 32.50 — 34.50, pastewna 19.00 — 20.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00, gat. II 24.25 — 25.25, razowa 25.50 — 26.25, otręby pszenne grube 17.00 — 17.50; średnie 15.75 — 16.25; miałkie 15.75 — 16.25; żytnie 14.00—14.50, makuchy lniane 22.00 22.50, rzepakowe 18.50 - 19.00 śruta sojowa 24.25 — 24.75, słoma prasowana (żytnia) 7.50 — 8.00; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

S. P.
Stanisław Hyżycki

W dniu 17 b. m. zmarł w Bochni lekarz, ś. p. dr. Stanisław Hyżycki, w wieku lat 74. Zmarły był przed wojną jednym z najbardziej ofiarnych narodowych działaczy społecznych. Urodzony w Kongresówce, po ukończeniu wydziału lekarskiego na uniwersytecie Jagiellońskim osiadł w Przemyślanach w Małopolsce wschodniej, gdzie przez szereg lat był duszą działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej i wszelkiej działalności narodowo - społecznej wśród polskiego włościaństwa w całym powiecie. Jako członek przedwojennej, tajnej Ligi Narodowej był jednym z działaczy tego typu, jaki na terenie b. Królestwa reprezentował ś. p. Zbigniew Paderewski. Cześć Jego pamięci!

Dwa zwycięstwa polskich hokeistów

Polska — Szwajcaria 1:0

Wengen rozgromiona 8:0

BERNO, 19. 1. W środę wieczorem rozegrany został w Bernie międzypaństwowy mecz hokejowy Polska — Szwajcaria. **Polacy odnieśli duży, chociaż zupełnie niespodziewany sukces, bijąc Szwajcarów, wicemistrza Europy 1:0 (0:0, 1:0, 0:0).** Spotkanie wywołało znaczne zainteresowanie i zgromadziło przeszło 5.000 widzów.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Szwajcaria: bramkarz Kuenzler, obrońcy: Badrut i Keller, pierwszy atak: Herbert Kessler, Lohrer, Harry Kessler, drugi atak: Ernst, Torriani, Dalmayer.

Polska: bramkarz: Stogowski, obrona: Kasprzak, Ludwiczak, pierwszy atak: Marchewczyk, Wołkowski, Burda, drugi atak: Michalik, Zieliński, Król.

Gra toczyła się w bardzo ostrym tempie. Już w trzeciej minucie Burda z podania Wołkowskiego dostaje krążek pod bramką Szwajcarów, strzela momentalnie ale Kuenzler broni szczęśliwie, odbijając krążek, Marchewczyk odbiera go, ale nie trafia do bramki. W następnych minutach gra nieco się wyrównuje, a w chwilach groźnych pod naszą bramką Stogowski broni bardzo przytomnie. Obrona w przeciwieństwie do meczu w Zurychu radzi sobie doskonale, likwidując ataki Szwajcarów. Mimo wysiłków obu drużyn, pierwsza tercja kończy się bezbramkowo.

W drugiej tercji Polacy przeważają i inicjują szereg groźnych ataków, z których jeden zakończył się zdobyciem decydującej bramki ze strzału Zielińskiego.

W trzeciej tercji Szwajcarzy chcą za wszelką cenę wyrównać i gra staje się ostra, a okresami nawet brutalna. Polacy bronią jednak przytomnie, nie dopuszczając Szwajcarów do głosu. Pod koniec meczu Szwajcarzy stawiają wszystko na jedną kartę i na pewien okres górują. Wszystkie ich wysiłki załamują się jednak na naszej obronie. Polacy po krótkim okresie przewagi Szwajcarów przejmują znowu inicjatywę i oddają wiele strzałów, które Kuenzler broni jednak brawurowo. Tercja ta kończy się znowu bezbramkowo.

U Polaków wszyscy grali doskonale tak, że trudno kogoś specjalnie wyróżnić.

Zwycięstwo Polski jest wielkim sukcesem kapitana sportowego p. Warmińskiego, który mimo rozbicia reprezentacyjnej trójki, potrafił zestawić ataki, tak że pomiędzy graczami rekrutującymi się z różnych klubów panowało zupełne zrozumienie i celowe współdziałanie. Zwraca uwagę śmiały eksperyment z wstawienia do drugiego ataku obrońcy Michalika. Eksperyment ten udał się najzupełniej. Michalik wywiązał się bez zarzutu ze swego zadania.

Polska — Wengen 8:0

Jak wiadomo Polacy mieli rozegrać we wtorek mecz hokejowy z reprezentacją miasta Wengen. Mecz nie doszedł do skutku ze względu na odwilż. Tymczasem w środę rano chwycił mróz i miejscowa reprezentacja wyraziła chęć rozegrania treningowego spotkania z Polakami przed wyjazdem do Berna. Polacy zgodzili się na to. Mecz przyniósł naszym hokeistom wysokocyfrowe zwycięstwo w stosunku 8:0 (3:0, 3:0, 2:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Michalik i Staniszewski (po 2), Zieliński, Burda, Wołkowski i Król (po jednej).

Z Berna Polacy udają się do Davos, gdzie rozegrają mecz z miejscową reprezentacją.

Niekończący się proces przytycki

Zatwierdzony wyrok na Leskę i Kirszencweiga

Frydman stanie jeszcze raz przed sądem

Przed Sądem Najw. odbył się fragment procesu o zajścia przytyckie, spowodowane jak wiadomo, tragiczną śmiercią ś. p. Wieśniaka zamordowanego przez żyda Szulima Leskę. Sprawa była już raz przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który częściowo tylko w stosunku do paru oskarżonych wyrok uchylił. Po powtórnym procesie apelacyjnym w Lublinie, wszyscy skazani przez Sąd Polacy za udział w zbiegowisku, przyjęli wyroki, natomiast trzech żydów: Szulim Leska, Lejba Kirszencweig i Icek Frydman ponownie złożyli skargi kasacyjne.

Szulim Leska skazany był w trzech instancjach na 7 lat więzienia, Kirszencweig na 5 lat, Frydman zaś na 3 lata i 6 miesięcy więzienia. Obrońcy skazanych wnieśli obszerne skargi kasacyjne, żądając uchylenia wyroku z powodu pominięcia szeregu okoliczności, jakie miały towarzyszyć zajściom na ulicy Warszawskiej i na rynku w Przytyku.

Rozprawie przed Sądem Najwyższym przewodniczył sędzia Kazimierz Fleszyński. Fotel oskarżycielski zajął jak w poprzednim procesie, prokurator Błoński.

Po referacie i przemówieniach stron Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok Sądu Apelacyjnego w stosunku do Leski i Kirszencweiga, natomiast uchylił wyrok w stosunku do Frydmana.

W ten sposób sprawa przytycka będzie po raz czwarty przedmiotem rozprawy sądowej, tym razem w stosunku już tylko do jednego oskarżonego.

Rozprawa odbędzie się w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie, przed innym kompletem sądowym.

Nowy rząd chiński

Zaproponuje Japonii pokój

Ambasador chiński opuszcza Tokio

TOKIO, 19. 1. Szereg czołowych polityków chińskich pozostających w opozycji do obecnego rządu centralnego przedłożyć ma, jak donoszą tutejsze dzienniki w najbliższych dniach Japonii **ofertę pokojową.**

Jako przedstawiciel tej grupy przybędzie w ciągu przyszłego tygodnia do Tokio były chiński minister spraw zagranicznych Czen-Czung Fo, który rzekomo zamierza zaproponować rządowi japońskiemu **utworzenie w Nankinie nowego chińskiego rządu centralnego pod kierownictwem byłego premiera chińskiego Tang Szao-Mi.**

Rząd ten skłonny byłby do zawarcia pokoju na następującej zasadzie:

1) współpraca z Japonią,

2) uznanie Mandżukuo,

3) zagwarantowanie praw państw trzecich,

4) potwierdzenie istniejących układów z rządami zagranicznymi,

5) niezależność finansowa,

6) zniesienie utworzonego niedawno w Pekinie rządu tymczasowego oraz

7) wycofanie wojsk japońskich z wszystkich terenów chińskich, w których obecność tych wojsk nie jest nieodzowna.

W kołach politycznych nie przypuszczają jednak, by rząd japoński zgodził się na powyższe propozycje. Rząd japoński zdaniem dzienników domagać się będzie przynajmniej na okres najbliższy pozostawienia u władzy tymczasowego rządu północnych Chin, podczas gdy środkowe Chiny mają nadal podlegać bezpośrednio japońskim władzom wojskowym. Japońskie koła rządowe mają widocznie nadal jeszcze nadzieję, że rokowania z Czang-Kai-Czekiem mimo wszelkich oficjalnych enuncjacyj o zerwaniu stosunków z rządem centralnym jednak mogą przynieść jakieś pozytywne wyniki.

Ambasador chiński w Tokio po wyjeździe, który nastąpi w czwartek, zleci urzędowanie chargé d'affaires.

Ambasador chiński złożył dziś wizytę pożegnalną min. spraw zagranicznych Hirocie, poczym pożegnał się z korpusem dyplomatycznym. Razem z ambasadorem chińskim również liczne osoby prywatne narodowości chińskiej zamierzają opuścić Japonię.

Huragan nad Zagłębiem Naftowym

poczynił ogromne szkody

LWÓW, 19. 1. Huragan, który przeszedł ostatnio nad zagłębiem naftowym, poprzewracał wiele drzew, słupów, pozrywał dachy z domów, czyniąc olbrzymie spustoszenia. Między Borysławiem a Truskawcem huragan przewrócił sosnę, która upadła na przewody elektryczne.

Skutkiem wypadku w Drohobyczu, Borysławiu, Truskawcu i całej okolicy zamknięty został dopływ prądu elektrycznego. Seanse w teatrach i kinach musiały być odwołane.

Krwawa tragedia w cyrku

Lwy rozszarpały pogromcę

BUDAPESZT, 19. 1. Dzienniki donoszą, że w miejscowości Ujpetre w okolicy Pecs w czasie przedstawienia w cyrku wędrownym lwy rozszarpały swego pogromcę. W chwili, gdy pogromca znajdował się wraz z trzema lwami w klatce i ustawiał zwierzęta do popisów, jeden z lwów rzucił się nań, zatapiając mu kły w gardle. Pozostałe lwy rzuciły się na pogromcę.

Wśród widzów wybuchła nieopisana panika. Kilku mężczyzn dało kilkanaście strzałów rewolwerowych, zabijając wszystkie trzy lwy, z klatki jednak wydobyto już tylko rozszarpane zwłoki pogromcy.

Banda żydów

fałszowała paszporty zagraniczne

GDAŃSK, 19. 1. „Danziger Vorposten" przynosi dziś wiadomość o wykryciu przez gdańską policję kryminalną bandy fałszerzy paszportów zagranicznych, na czele których stał niejaki Horowitz z Łodzi, oraz obywatel angielski Singer.

Horowitz miał kupować stare paszporty przeważnie od marynarzy skandynawskich, a następnie sprzedawać je żydom, pragnącym wyjechać z Polski za granicę. — Paszportowa afera fałszerska wyszła na jaw dzięki przychwyceniu na granicy gdańsko-niemieckiej niejakiego Riesebauma, który zamierzał wyjechać za sfałszowanymi dokumentami do Malborga. W związku z tą aferą zaaresztowano Riesenbauma, Singera oraz kilka innych osób.

„Nasz Przegląd" przeprasza

adw. Tadeusza Fabianiego

W Sądzie Grodzkim w Warszawie odbyła się charakterystyczna rozprawa karna przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Naszego Przeglądu" Danielowi Rosencwajgowi, z oskarżenia prywatnego p. Tadeusza Fabianiego, na tle działalności p. Fabianiego w dziedzinie odżydzania handlu.

Swego czasu „Nasz Przegląd" zamieścił napastliwy artykuł, w którym zaatakował p. Fabianiego za jego przemówienie na zebraniu Kupiectwa Chrześcijańskiego w Piotrkowie Kujawskim, cytując — w sposób zresztą wybitnie nieścisły — fragmenty tego przemówienia i nazywając m. in. jego argumentację „wulgarną i demagogiczną".

P. Fabiani wystąpił za pośrednictwem adw. Jerzego Pączkowskiego ze skargą do Sądu Grodzkiego.

Oskarżony redaktor nie stawił się na rozprawę, przybyli natomiast dwaj jego obrońcy, którzy wnieśli o umorzenie sprawy, argumentując, że w danym przypadku nie chodzi o obrażenie osobiste p. Fabianiego, lecz o zaatakowanie jego przemówienia, skierowanego przeciw handlowi żydowskiemu, a taka krytyka może być jedynie kwalifikowana prawnie jako zniesławienie podpadające pod kompetencję Sądu Okręgowego, a nie jako obraza należąca do kompetencji Sądu Grodzkiego.

W razie zaakceptowania tego stanowiska obrońców, Sąd stwierdziłby niejako, że nazywanie przemówień atakujących handel żydowski „wulgarnymi i demagogicznymi" nie jest obrazą, a tym samym pośrednio potępiłby tego rodzaju przemówienia.

Tę taktykę obrony odparował jednak adw. Pączkowski podkreślając, że przy okazji walki z przemówieniami zwróconymi przeciwko handlowi żydowskiemu, nie wolno obrażać autorów tych przemówień.

Na propozycję Sądu, co do polubownego załatwienia sprawy, pełnomocnicy oskarżonego zobowiązali się, że red. Rosencwajg przeprosi p. Fabianiego publicznie w „Naszym Przeglądzie" za użycie wyrażeń obraźliwych i wpłaci 50 zł. na FON.

P. Fabiani stwierdził, że przemówienie jego zacytowane było nieściśle, nie użył w nim bowiem słów obraźliwych.

Złóż ofiarę na pomoc zimową

Napad bojówki

na zebranie polityczne we Lwowie

We Lwowie w lokalu stowarzyszenia rzemieślników chrześcijańskich „Skała" przy ul. Mickiewicza miało się odbyć zebranie „Polskiej Partii Narodowo - radykalnej", założonej, jak wiadomo, przed paru laty przez amb. Filipowicza. Przed rozpoczęciem zebrania, gdy na sali było zaledwie paru organizatorów, wpadła bojówka, składająca się z kilkudziesięciu osób, która zdemolowała salę, potłukła lustra i połamała sprzęty.

O tym zajściu tak pisze „Słowo Narodowe" organ Stronnictwa Narodowego we Lwowie:

Zebranie miało się odbyć w lokalu Tow. „Skała" przy ul. Mickiewicza. Na początku zebrania wynikła jednak wśród uczestników zebrania awantura, gdyż większość przybyłych wystąpiła przeciw organizatorom zebrania. Powstała krótkotrwała bójka, która akończyła się rozpodzeniem zebrania. Niestety, mało ważny ten sam w sobie incydent miał gorsze następstwa, gdyż sala zasłużonego T-wa „Skała" została w czasie bójki zdemolowana, na skutek czego T-wo poniosło znaczną szkodę.

Trudno uznać tego rodzaju metody walki politycznej za zasługujące na pochwałę. Nie mogą one jednać sprawcom sympatii Lwowa.

Jeszcze jeden plagiat

„Kobieta — szatan"

„Szpiegiem w masce"

Powieść Antoniego Marczyńskiego p. t. „Szpieg w masce", wydaną jeszcze w r. 1933 i sfilmowaną, przedrukował dosłownie od początku do końca w jednym z pism śląskich niejaki Zygmunt Topór - Skrodzki z Tarnowskich Gór.

By utrudnić zdemaskowanie tak niezwykłego plagiatu, Skrodzki nadał „swojej" powieści nowy tytuł, mianowicie „Kobieta - szatan", ale ci, którzy poprzednio czytali „Szpiega w masce", poznali ten utwór natychmiast i napisali o tym do autora, wówczas przebywającego za granicą.

Po powrocie do kraju, A. Marczyński zażądał wyjaśnień od Skrodzkiego, który natychmiast przyznał się do winy i przyrzekł udzielić wszelkiej satysfakcji moralnej i materialnej, byle sprawa ta pozostała w ukryciu.

Obietnicy tej jednak nie spełnił, wobec czego autor, zniecierpliwiony 5-miesięcznym czekaniem, postanowił zwrócić się na drogę sądową i wytoczył sprawę karną z powództwem cywilnym, żądając odszkodowania w kwocie zł. 3.000.

Podobno Skrodzki, zamieszkały w Tarnowskich Górach, w woj. śląskim, jest człowiekiem zamożnym i wraz z żoną wydaje pismo „Wiadomości Tarnogórskie".

Zakaz uboju rytualnego

Organizacje syjonistyczne

komórkami komunistycznymi

BUKARESZT, 19. 1. Zarządzenia nowego rządu rumuńskiego trafiają coraz bardziej w głęboko zakonspirowane ośrodki działalności żydostwa. W Czerniowcach policja aresztowała 22-ch młodych żydów w lokalu organizacji syjonistycznej. Stwierdzono, że 10-ciu spośród aresztowanych było członkami partii komunistycznej. W lokalu znaleziono równocześnie bogato wyposażony skład bibuły komunistycznej.

W stolicy Rumunii ukazało się zarządzenie zakazujące całkowicie uboju rytualnego. W najbliższych dniach spodziewane jest wydanie podobnych zarządzeń w ośrodkach prowincjonalnych.

Prasa omawiając zarządzenia zmierzające ku unarodowieniu Rumunii, domaga się zwolnienia wszystkich attaches handlowych żydów przy poselstwach rumuńskich. Chodzi tu w szczególności o attaches handlowych przy poselstwach: w Rzymie i Madrycie.

Za zabicie niedźwiedzia

dochodzenie przeciw myśliwemu

BARANOWICZE, 19. 1. Z Krzywoszyna, pow. baranowickiego, donoszą, iż podczas polowania na dziki w lasach nadleśnictwa rzepichowskiego, został zabity niedźwiedź brunatny. Nadmienić należy, iż niedźwiedź ten należał do rzadkich okazów, gdyż był długości do 2 metrów.

Ponieważ niedźwiedzie, zgodnie z odnośnymi przepisami, są pod ochroną, władze wszczęły przeciwko myśliwemu w tej sprawie dochodzenie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a Tel. 88 333 [illegible] interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel 309-33 Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel 8-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 Tel. 111 44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18 **Poznań** 27 Grudnia 2, **Włocławek,** Cyganki 34, tel. 135, **Kalisz,** Rzeźnicza 4, tel. 477, **Katowice,** ul. Stawowa 16. tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii Czechosłowacji W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej". Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.